

U. S. Uzbroja W. Brytanie w Rakiety Kierowane

Sowiety Mają Lepsze Łodzie Podwodne Od U.S.A.

Od Wczoraj Do Dzisiaj

—KONIEC
—HUMBUGU
—O LATAJĄCYCH
—SPODKACH

A więc nareszcie koniec "legendy" o t. zw. latających spodkach, cygarach i innych niezmiennych aparatach, gdyż nigdy one nie istniały i nie istnieją!...

Takie zdanie wyraziło ostatnio oficjalnie dowództwo amerykańskich sił powietrznych "U. S. Air Force". Nastąpiło to w rezultacie 7 lat trwających badań, prowadzonych przez wybitnych specjalistów-techników.

Specjaliści ci, po dokładnym przestudiowaniu 3,500 różnych doniesień o pojawieniu się latających spodków, stwierdzają, że nigdy doniesieniom tym nie towarzyszyły żadne autentyczne i "namacalne dowody", które mogłyby potwierdzić, iż chodzi tu rzeczywiście o jakieś aparaty przylatujące z innych planet względnie o tajne wojskowe aparaty, wypuszczane przez Stany Zjednoczone czy inne zagraniczne kraje.

W ramach akcji obserwacyjnej za latającymi talerzami, na różnych odcinkach terytorium USA rozmieszczono 75 automatycznych aparatów fotograficznych, celem ewentualnego sfilmowania przelatujących obiektów. I pomimo, że ci owi rzekomo "widzieli" owe obiekty, na taśmach fotograficznych nie utrwały się nigdy żadne spodki, żadne cygara czy inne podobne tajemnicze aparaty.

Raport specjalistów "U. S. Air Force" dodaje przy tym, że tak samo żadne obserwato-

Z POLSKI

W warszawskim sklepie MHD Nr. 219 kiedy sprzedawczy Kazimierz Draczyk pochłonięta była zamykaniem sklepu, wtargnął do wnętrza jakiś mężczyzna. Zanim zdążyła się spostrzec, przewrócił ją na ziemię.

— Zabiję, kiedy krzykniesz! — Napaśnik wyrwał kobiecie torbę z przygotowanym do odniesienia do banku całonocnym utargiem sklepu, po czym wybiegł na ulicę. Kazi-miera Draczyk za nim. Zaczęła krzyczeć:

— Trzymajcie złodzieja.

Gdy go schwymano, uparcie twierdził, że nigdy nie był w sklepie nr. 219. Dlaczego uciekał? Bo przechodząc, potrącił jakąś kobietę, która upadła i zaczęła krzyczeć.

Złodziejem okazał się 22-letni Jerzy Ostrowski. Zająwszy go do jego akt personalnych przekonano się, że ma za sobą dwuletnie studia dramatyczne. Na rozprawie w sądzie, skazano go na dwa lata więzienia.

"Życie Warszawy" z dnia 25 stycznia 1955 roku zamieszcza artykuł krytykujący stan przemysłu instrumentów muzycznych w Polsce. Z artykułu wynika, że jedna z fabryk wyprodukowała 3 tys. skrzyplek i 10 tys. smyczków nie nadających się zupełnie do użytku. Podobny wypadek zdarzył się w innej fabryce, gdzie wyprodukowano 1,000 niezdatnych do użytku forte-pianów. Pismo tłumaczy ten stan rzeczy tym, że na czele przemysłu muzycznego został postawiony człowiek, który dotychczas był dyrektorem fabryki pantofli ranych...

Wyjaśnienie nieoczekiwane, ale wymowne.

Budują Potężne i Nowoczesne Okręty Wojenne

Ostrzeżenie Przew. Izbowego Komitetu Sił Zbrojnych

Washington, D. C. (UP) — Przewodniczący Izbowego Komitetu Sił Zbrojnych, Carl Vinson ostrzega, że Sowiety są w trakcie budowy silnej floty, przy pomocy której będą w stanie prowadzić wojny na peryferiach Stanów Zjednoczonych, podobnie do wojny w Korei. Będzie to szczególnie aktualne, jeśli obie strony będą uważać, iż istnieje równowaga co do uzbrojenia atomowego i wodorowego, co powstrzyma Rosję od wywołania wojny generalnej.

Lepsze Łodzie Podwodne

Vinson stwierdził także, że czynnikiem wojskowym jest wiadomo, że Sowiety znacznie wyprzedziły USA co do jakości łodzi podwodnych. Poza tym w budowie są także większe, najbardziej nowoczesne jednostki morskie.

Vinson oświadczył, że Stany Zjednoczone muszą, i będą mieć marynarkę, która będzie w stanie przeciwstawić się temu niebezpieczeństwu ze strony Rosji na morzach i oceanach.

Oświadczenia te przesyłał Vinson w związku z przesłuchaniami w sprawie realizacji programu rozbudowy marynarki w roku budżetowym, który zaczyna się w dniu 1 lipca b.r.

Nowe Kierowane Rakiety

W czasie przesłuchów szef operacji morskich, admirał Carney powiedział, że Sowiety mają największą ilość okrętów w czynnej służbie i wyprzedzają je tylko Stany Zjednoczone. Natomiast sekretarz marynarki, Charles Thomas powiedział, że marynarka pracująca obecnie nad kierowaną rakieta, która zrehabilituje jej marynarkę tak, jak to w swoim czasie uczynił wynalazca prochów. Cztery krajow-

ni są przerabiane w ten sposób, by można było z ich pokładów wyrzucać rakiety i pociski kierowane.

Możliwość Zakazania Pylom Atomowym Płonów i Bydła

Washington, D. C. (UP). — Przedstawiciel Departamentu Rolnictwa, zastępca sekretarza, True D. Morse, powiedział, że Komisja Energii Atomowej i Departament jego pracują z agencjami obrony w sprawie zarządzenia zbiorów i bydła radioaktywnością w razie wojny atomowej. Kooperuje również Cywilna Obrona Krajowa. Tylko sprawy b. z pieczęcią Krajowego nie pozwalają na wyjawienie wielu informacji. Morse mówi o tym w liście do kongresmana Toma Abernethy (D) z Miss., w odpowiedzi na jego zapytania w tej sprawie.

Niemiec Skazany Na Karę Śmierci Za Śmierć 30 Tysięcy Polaków

Sądy Reżimowe Wznowiły Procesy o Kolaborację

London. (DP) — W Piotrkowie skazano na karę śmierci Hermanna Altmanna, byłego oficera Gestapo. Na rozprawie, która trwała dwa dni twierdzono, iż jest on odpowiedzialny za śmierć 30 tysięcy mieszkańców Piotrkowa zamordowanych przez Niemców.

Sąd warszawski skazał na dożywotnie więzienie Ludwika Kalksztajna skazanego pod zarzutem, iż w 1940 roku zaofiarował swoje usługi policji niemieckiej i pracował w Gestapo. W akcie oskarżenia stwierdzono, iż jakoby osoby

Nieustabilizowana Sytuacja w Rosji

Washington, D. C. — (UP). — Na podstawie pilnych i starannych studiów, oraz zebranych informacji dotyczących sytuacji w Sowieciech po odwołaniu Malenkowa i objęciu premiershipu przez Bulganina, wiadomym jest, że walka o władzę w Rosji jeszcze się nie skończyła i będzie trwać nadal.

Uchodzący za rzeczoznawcę w sprawach sowieckich Louis Fisher przemawiając w Detroit powiedział, że w najbliższym czasie nie należy się spodziewać wojny ogólnej. Jeśli nawet w rejonie Formozy wybuchnie konflikt z udziałem USA, to będzie to konflikt lokalny.

AFL i CIO Żądają Stawki \$1.25 Jako Minimum

Dziś Konferencja w Białym Domu

Washington, D. C. (UP) — Dziś połączona reprezentacja AFL i CIO będzie konferowała z prezydentem w Białym Domu w sprawie podniesienia minimum wynagrodzenia dla robotnika na \$1.25 na godzinę. Prezydent ostatnio zaapelo-

wał do Kongresu o podniesienie obecnej minimalnej stawki z 75 centów na 90 centów.

Obie jednak unie występują z postulatem podniesienia tej stawki do \$1.25. Jest to pierwsza wspólna akcja na większą skalę obu uniów od czasu podpisania umowy o ich złączeniu w jedną organizację.

Prezydent Eisenhower oświadczył, że uważa przekroczenie proponowanego przez unię minimum 90 centów za nie wskazane i nie znajdujące uzasadnienia w obecnym stanie ekonomicznym kraju.

Stassen Konferował z Syngmanem Rhee

Seoul. (UP) — Harold Stassen, dyrektor amerykańskiego funduszu pomocy dla zagranicy konferował wczoraj z Syngmanem Rhee, prezydentem połudn. Korei, na temat pomocy amerykańskiej dla Korei. Rozmowa trwała 2 godziny.

Czang Chce Potroić Garnizon w Matszu

Taipei. (UP) — Czang-Kai-Szek zamierza zwiększyć trzykrotnie garnizon swego wojska na wyspie Matszu i bronić jej do ostatniego żołnierza.

Garnizon w Matszu ma być powiększony do 40,000 żołnierzy

Uszkodzono Statki Bryt. Pod Quemoy

Hong Kong. (UP) — Okręty wojenne Czang-Kai-Szeka ostrzelały i poważnie uszkodziły dwa brytyjskie statki handlowe na wodach chińskich w pobliżu wyspy Quemoy.

Ameryce Może Grozić Krach Podobny Do 1929

Potrzebna Kontrola Spekulacji Giełdy

Washington, D. C. — (UP) — Rzeczoznawca gospodarczy, profesor Uniwersytetu Harvard, John K. Galbraith zeznając przed bankowym komitecie senackim prowadzącym przesłuchania w sprawie ostatniej hosi na giełdzie, oświadczył, że rząd Stanów Zjednoczonych musi pilnie kontrolować spekulacje na giełdzie, jeśli jeszcze raz nastąpi w najbliższym czasie hosa.

Galbraith przyznał, że istnieją znaczne różnice pomiędzy sytuacją na rynku i ekonomiczną w kraju z roku 1929, a obecną, ale nie mniej stwierdził, że można się liczyć z powtórzeniem się krachu. Dlatego powinna być ściśle kontrolowana giełda. Opinia publiczna zdaniem tego uczonego nie zdaje sobie sprawy z grożącego niebezpieczeństwa.

Zdaniem jego na wypadek dalszej hosi na giełdzie rząd powinien podnieść granicę tak zwanego "margin" przy obrocie giełdowych do 100 procent. Niedawno rząd podwyższył "margin" z 50 do 60 procent. Rząd powinien rozciągnąć ostrą kontrolę nad spekulacjami giełdowymi. Kogoś, kto te metody interwencji państwa, powinien pamiętać, że druga ewentualnością jest krach ze wszystkimi tragicznymi następstwami.

Cyklon Niszczy Australię

Brisbane, Australia. (UP) — Potężny tropikalny cyklon uderzył na wybrzeża Australii na szerokości 200 mil. Siła wichru wynosi od 80 do 100 mil na godzinę.

Z powodu zniszczenia wszelkich środków komunikacyjnych brak wiadomości o skutkach cyklonu. Wiadomo tylko, że w stanie "Queensland" cyklon zniszczył 100,000 akrów trzciny kukurzy.

10,000 Murzynów Strajkuje w Kenii

Nairobi, Kenia. (UP) — Brytyjski oddział wojska przybył do portu Mombasa, w Kenii, w połudn. Afryce, celem stłumienia rozruchów, wszczętych w porcie przez 10 tysięcy strajkujących Murzynów. Murzyni, pracujący w porcie, wyszli na strajk, podobnie prawdopodobnie przez organizację Mau-Mau. W czasie strajku Murzyni dopuszczają się wykryków i gwałtów przeciwko białym.

Żołnierz U.S. Zabity w Walce Ulicznej

Berlin. (UP) — Szeregowiec armii amerykańskiej, Richard W. Coffman, który zdezerterował do wschodnich Niemiec, został zabity w Bau-tzen w walce ulicznej z Niemcami.

Książę Edynburgha Na Manewrach

London. (UP) — Książę Edynburgha, mąż królowej brytyjskiej, poleciał samolotem do Nicei, celem wzięcia udziału w manewrach floty brytyjskiej na Morzu Śródziemnym.

Churchill Zażębiony

London. (UP) — Premier Churchill musiał pozostać w domu na zalecenie lekarzy i nie mógł wziąć udziału w przyjęciu wydanym na cześć księżniczki Małgorzaty, przez mayora Londynu z okazji jej powrotu z podróży do Indii.



W. Brytania Zbuduje 12 Elektrowni Atomowych w Ciagu 10 Lat

Będą Kosztowały Około Bilon Dolarów

London. (NYT) — W. Brytania zamierza przystąpić do budowy 12 elektrowni atomowych kosztem około biliona dolarów. Te elektrownie mają dostarczyć do roku 1965 od półtora do dwóch milionów kilowatów energii elektrycznej.

Program budowy elektrowni atomowych ogłoszono wczoraj w obu Izbach parlamentu brytyjskiego. Pierwsza elektrownia atomowa ma być oddana do użytku za 5 do 6 lat.

Ogłoszony program budowy elektrowni atomowych zakłada, że po uruchomieniu tych 12 elektrowni W. Brytania zaoszczędzi 5 — 6 milionów ton węgla. Jedna tona "paliwa atomowego" (oranu) daje tyle energii cieplnej ile daje 10 tys. ton węgla. Po dalszej rozbudowie elektrowni atomowych przewiduje się, że w r. 1975 będą one produkować 10 — 15 milionów kilowatów, a wtedy W. Brytania zaoszczędzi 40 milionów ton węgla.

O Zdolność i Szybkość

"Rozwój energii atomowej osiągnął już taki stopień — jak mówi oficjalna publikacja brytyjska — iż jest rzeczą istotną, aby przystąpić i to szybko, do eksploatacji handlowej jądrowej W. Brytania ma zachować rolę produkującego mocarstwa przemysłowego w e.g. Przyszłość nasza jako kraju przemysłowego, zależy zarówno od zdolności naszych uczonych do wykrywania tajemnic przyrody, jak i od szybkości zastosowania tych odkryć w praktyce".

Elektrownie atomowe budowane będą przez przemysł prywatny, ale eksploatowane przez zakłady elektryczne.

Zasadniczym urządzeniem elektrowni atomowej jest tak

Najstarsza Farmerka U. S. Jest Polką

Hardner, Mass. — (DW). — Pani Wiktoria Bonisławska, najstarsza farmerka w Stanach Zjednoczonych, ukończyła wczoraj 106 lat swego życia. Mimo sędziwego wieku pani Bonisławska jest ruchliwą staruszką, gospodarującą na farmie i gotującą posiłki dla rodziny. Tylko ciężką pracę pozostawia do wykonania młodszemu członkowi rodziny.

W Komitecie Senackim przeciwnie, przeważają nastroje, aby Stany Zjednoczone zobowiązały się do obrony Formozy i Pescadores nie wiązały się ściśle zobowiązaniami do obrony tych dwóch wysp leżących o kilka mil od głównego ładu zajętego przez komunistów. Takie zresztą jest stanowisko prezydenta Eisenhowera i sekretarza stanu Dullesa.

Przewodniczący mniejszości republikańskiej w senacie, senator William Knowland z Kalifornii w wywiadzie wczoraj

Zasięg Rakiet Wynosi Najmniej Sto Mil

Armia U.S. Przeszkolił Bryt. Instruktorów Do Obsługi Rakiet

London. (UP). — Stany Zjednoczone zaoferowały W. Brytani, że armia amerykańska przeszkoli brytyjskich instruktorów do obsługi rakiet kierowanych i Stany Zjedn. uzbroją armię brytyjską w te rakiety. Rząd brytyjski tę ofertę przyjął.

Amerykańskie rakiety kierowane zwane "Corporal", mają zasięg najmniej 100 mil. Taki "Kapral" jest poruszany potężną maszyną rakietową i kierowany do celu radarem i innymi przyrządami elektronicznymi. Rakietą pędzi z szybkością wyższą od szybkości dźwięku.

Jednostki armii amerykańskiej w Europie są wyposażone w takie rakiety kierowane. Brytyjczycy chcą, aby ich "armia Renu" w Niemczech była także wyposażona w te rakiety kierowane. Amerykańska 7-ma armia w Niemczech ma 10 takich rakiet. Haubice Atomowe

Nadto armia amerykańska w Niemczech jest wyposażona w artylerię atomową. W bieżącym roku ta armia ma otrzymać także haubice atomowe 8 calowe, których siła niszczenia nie będzie wiele mniejsza od tej bomby, jaka została zrzucona na Hiroszimę w 1945 roku.

Takiego uzbrojenia nie ma jeszcze, ani armia brytyjska, ani francuska w Niemczech.

Państwa Arabskie Koncentrują Wojska Na Granicy Izraela

Kair. (UP). — Nie czekając na decyzję Rady Bezpieczeństwa ONZ, zwołanej na specjalną sesję, cztery państwa arabskie, Egipt, Jordania, Syria i Liban, skoncentrowały swoje wojska na granicy państwa Izraela. — Rządy tych państw zapowiedziały, iż w razie ponownego ataku ze strony wojsk Izraela, zastosują drastyczne pociągnięcia represyjne. Jak wiadomo, grupa czterech państw arabskich domaga się kategorycznie, aby Rada Bezpieczeństwa potępiła państwo Izraela za akt agresji, (przekroczenie przez żołnierzy żydowskich granicy egipskiej i wymordowanie w rejonie Gaza 55 wojskowych egipskich).

W. Brytania Stanie Się Formozą—Mówi Radio Moskwa

London. (UP). — Radio Moskwa powiedziało wczoraj, że Stany Zjednoczone magazynują bomby atomowe na Formozie tak samo, jak i na wyspach brytyjskich.

Wobec tego — głosiło radio — że Amerykanie nie robią żadnego rozróżnienia między Formozą a W. Brytanią, to bez względu na to, czy W. Brytania będzie produkowała bomby wodorowe, czy nie, stanie się ona dla Amerykanów także Formozą, to jest przedmiotem walki ze wszystkimi tego konsekwencjami.

Cenzor Gunther Był Na Bankiecie Prasy w Washingtonie

Washington, D. C. (ZPPA). — Sędzia B. F. Gunther, Cenzor ZNP, i dyrektor Kongresu Polonii, wzięli udział w rocznym bankiecie prasy, urządzonym przez White House. Gunther powiedział, że ma nadzieję, że USA nie oddadzą dwóch wymienionych w wypisach komunistom wspaniałej zażarcie zawieszania broń w cieśninie Formozy.

se Correspondent Association jaki odbył się w sobotę w Washingtonie w hotelu Statler. Gościem honorowym na bankiecie był Prezydent Stanów Zjedn. D. Eisenhower. Udział w bankiecie wzięło tysiąc osób a między nimi członkowie gabinetu Prezydenta, sędziowie Najwyższego Sądu, dyplomaci, kongresmeni, senatorzy, dziennikarze i wiele wybitnych osobistości z całego kraju. — Karol Burke.

MĘCZENNICA W KORONIE

POWIEŚĆ AUTENTYCZNA

152 (Ciąg dalszy)

— Nie mylisz się, Antoni? — zawołała wzruszona — poznałeś hrabiankę?

— Tak, natychmiast, ale to był doprawdy jej duch tylko.

— Nie, to była ona sama! Nieszczęśliwa Felicia! Słuchaj Antoni, ja chcę, ja muszę ją zobaczyć! Biegnij żywo — tam stoją jeszcze ludzie na tym miejscu, gdzie upadła — powiedz jej, że cesarzowa woła ją do siebie!

— Niech jaknajprędzej przyjdzie do naszego hotelu! Antoni pobiegł i wrócił niedługo.

— Czy nie mówili, — zawołał — że to był duch?

Ta pani, która chciała zatrzymać, jest jakąś bogatą rosyjską hrabiną, tak mi wszyscy mówili.

— Czemu nie powiedziałeś jej, że chciałaś podziękować?

— Nie widziałem hrabiny. Mąż podniósł ją i zabrał do domu!

Cesarzowa wracała teraz do hotelu, milcząca i zamyślona. Twierdziła, że widziała ducha Felicii przywołano jej na pamięć nieszczęśliwą tę dziewczynę, bo chociaż, podejrzliwie o kradzieżach brylantów, wypędziła ją z Wiednia, to jednak nie przestawała o niej myśleć i zaczynała czasem wątpić o jej winie! A nuż Felicia nie ukradła brylantów?

ROZDZIAŁ LVII

Dwie Sieroty

Przeczytawszy kartkę, którą mu żebrak podał w pudełku zapalek, pobiegł Ramiro szybko w jedną z bocznych ulic bulwaru wiojskiego i obejrzawszy się uważnie, czy kto za nim nie idzie, wszedł do domu, na którego parterze znajdował się mały skład towarów kolonialnych.

Za stołem, w składzie, siedziała młoda, bardzo piękna, ale strasznie garbata dziewczyna, której smutne oczy wiele już łez przeplakały, z powodu doznanych upokorzeń i prześladowań.

Na widok wchodzącego Ramira zachmurzyła się twarz nieszczęśliwej dziewczyny jeszcze więcej.

— No i cóż, mała Rozalio, — zaczął Ramiro — jest ojciec twój w domu?

— Tak, na górce, w mieszkaniu. Idź pan do niego, zdaje mi się, że on na pana czeka.

Ramiro skinął głową i wyszedł.

— Po co on do nas przychodzi — pomyślała Rozalia.

— Od czasu gdy nas odwiedza, stał się ojciec zupełnie innym! Nie podoba mi się to wcale! Dawniej był ojciec dla nas dobry i czuły, a teraz ciągle smutny, zamyślony, przygnębiony... Byłby on ojciec do czego złego nie namówił! A biedny ojciec zawsze w kłopotach pieniężnych. Ach Boże, jakie by to było nieszczęście dla nas!

W tej chwili otworzono znowu drzwi i siostra Rozalii, ładna i młoda Fanchon, stała na progu.

Twarze obydwóch siostr niezmiernie do siebie były podobne, ale podczas kiedy Rozalia była ułomną, miała Fanchon figurę, jak z żurnala wyjętą.

Ojcem ich był Emil Greffin, sekretarz policji kryminalnej paryskiej.

Dochody Greffina wcale nie były liche, ale pieniądze, które mu kwartalnie wypłacano, znikały zawsze w sposób tajemniczy, tak, że jemu ani grosza nie zostawało i córki musiały go utrzymywać. Nie wiedziały one, na co ojciec cały swój dochód obracał, nigdy go jednak o to nie pytały.

Raz, gdy mu coś o tym wspomniały, odrzekł im krótko: — Odpłacam dawne długi.

Ale długi te odpłacał on już przeszło dwadzieścia lat. Musiały to być znaczne długi!

I chyba nie on je zaciągał, bo nie było człowieka z tak skromnymi, jak on, wygórowaniami.

Fanchon i Rozalia starały się wszelkimi sposobami o zbadanie tajemnicy ojca, ale daremnie. Pieniądze znikały jak w wodę wrzucone, a one ciężko pracować musiały na chleb powszedni.

Już mając lat trzynaście zarabiała haftami — a gdy dorosła, założyła Rozalia, niezdolna do ciężkiej pracy, mały skład towarów kolonialnych. Fanchon zaś piękna i zręczna, została baletnicą i wszyscy świetną jej przepowiadali przyszłość.

Dostawała ona siedemdziesiąt franków miesięcznie i oddawała ojcu każdy grosz, a on dziękował jej za to serdecznie i chował starannie pieniądze Fanchon i Rozalii. I tak zarabiali wszyscy dosyć znaczne sumy i mogli być żyć bardzo wygodnie — tymczasem bieda w domu Greffina bardzo się dawała odczuwać tak, że nieraz nie było za co kupić kawałka mięsa na obiad.

Rozalia nie potrzebowała ani stroju ani rozrywek, ale Fanchon byłaby może, pięknie ubrana, zwróciła na siebie uwagę jakiegoś bogatego człowieka, który by się z nią ożenił. Piękność jej potrzebowała odpowiedniej ramy, w skromnej codziennej sukni nikła przy innych. Wychowana surowo, była, pomimo swego zawodu, bardzo poważną i nie szukała żadnych znajomości. Nie przyjaźniła się ze swymi koleżankami, potępiając ich lekkomyślność i po przedstawieniu wracała natychmiast do domu.

Matki nie znaty obydwie te siostry.

Ojciec powiedział im, że umarła zaraz po urodzeniu się Rozalii, podobno ze zmartwienia na widok pokrzywionych członków dziecka.

Nigdy jednak nie wspomniał o niej, raz tylko odrzekł na zapytanie Fanchon, gdzie się znajduje grób jej.

— W Marsylii! Mieszkał tam wówczas!

A że podróż do Marsylii daleką była i kosztowną, przeto żadna z dziewcząt nie pojechała tam i pomodliła się na grobie matki.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Od Wczoraj Do Dzisiaj

(Dokończenie ze str. 1-szej)

rium astronomiczne i żaden zawodowy astronom nie zaobserwowali i nie sfotografowali takich obiektów.

Tak więc latające spodki — powiadały oni w konkluzji — pojawiły się, ale tylko w ludzkiej wyobraźni...

Nie wiadomo, jak ów raport specjalistów amerykańskiego lotnictwa przyjęty zostanie przez wszystkich tych, którzy latające talerze "widzieli" i tych, którzy mieli nadzieję je zobaczyć. W każdym razie, można stwierdzić, że raport ten przyszedł trochę za późno, jeśli chodzi o niektórych mieszkańców Milwaukee (USA). Na legendzie o latających spodkach i Marsjanach sprytny William Ferguson zdążył tam uprzednio zarobić sporo grosza.

Ferguson — jak doniósł niedawno "Time" — podając się za specjalistę od podróży międzyplanetarnych, organizował konferencje, na których opowiadał co widział podczas swego ostatniego pobytu na... Marsie. Wstęp na taką konferencję kosztował 1 dolara. Podobno publiczności nie brakowało. Oprócz tego Ferguson rozsprzedawał różne "pamiątki", w postaci... kamyków i okruchów "rudzie żelaznej" "przysyłane z Marsa". Na innych nabywców też podobno było wiele. Ostatecznie afera wykrycia policja i sprytny "podróżnik" zamiast polecieć w nową podróż na Marsa, tym razem powędrował do — więzienia.

A jego ofiary będą mieć chyba teraz pretensje do specjalistów z "U. S. Air Force", że ogłoszeniem swego raportu odebrali im ostatecznie iluzję, za które dość drogo zapłacili...

"Bombowy" Wniosek Bryt. Partii Pracy

London. (UP). — Przywódca brytyjskiej Partii Pracy wystąpił w Izbie Gm. z wnioskiem o natychmiastowe zwołanie konferencji przedstawicieli Rosji, Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii celem przeprowadzenia rozmów na temat zakazu produkcji bomb wodorowych i rozbrojenia.

Sukienka Lub Fartuszek



4516 SIZES 2-10
by Anne Adams

Podług tego wzoru możecie zrobić dla swej córki kilka odmiennych fartuszków lub sukienek na lato. Bardzo łatwe do uszywania.

Wzór 4516 można nabyć w wielkościach 2, 4, 6, 8, 10. Na sukienkę wielkość 6 potrzeba 1 1/2 jarda 35 calowego materiału a na majteczki 3/4 jarda.

Cena wzoru 35 centów. Należy to prosimy nadsyłać w srebrze lub w 3c znaczkach pocztowych (lecz nie airmail). Z Kanady gotówką.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów, adresu: — Dziennik Związkowy 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Illinois.

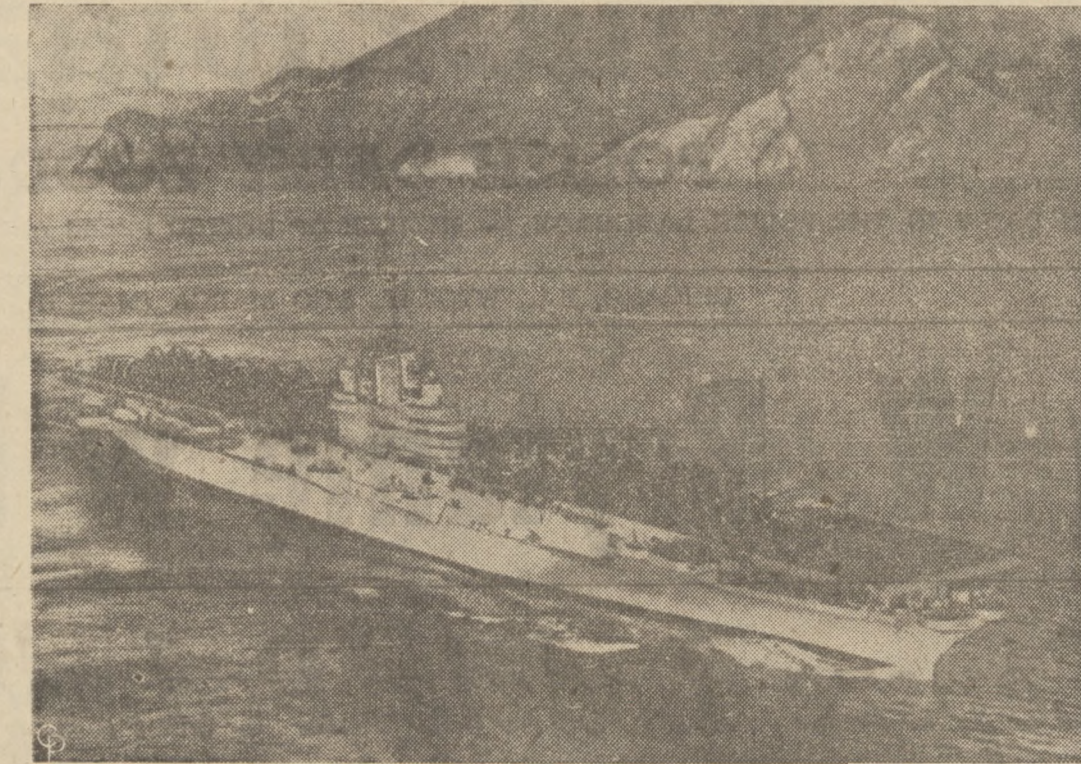
Imię i nazwisko

Ulica

Stan

Nr. Modelki

Rozmiar (Size)



POWRÓĆ Z FORMOZY — Lotniskowiec "Yorktown" znany w marynarce US pod przydomkiem "Fighting Lady", przepływa przez Golden Gate do portu San Francisco ze swoimi samolotami ustawionymi na pokładzie i 3,000 członków załogi. Yorktown wchodził przez 8 miesięcy w skład 8 Floty na wodach Formozy i ostatnio lotnicy jego osłaniali ewakuację wysp Tachen.

Propaganda Reżimowa Chwycona Na Gorącym Uczynku Kłamstwa

Radio Szczecin i "Głos Szczeciński" Nie
Uzgodniły z Sobą Jak Kłamać

New York. — (FEP) — W Kraju prowadzona jest intensywna propaganda na rzecz kontraktacji żywca. Prasa i radio wszelkimi sposobami usiłują chłopu przedstawić kontraktację w najkorzystniejszym świetle. Czasem jednak to nie wychodzi i na tym tle powstają zabawne nieporozumienia. "Głos Szczeciński" (13 styceń, 1955) opisuje następująco wrażenia reportera z punktu trzody chlewnej:

"Czekaliśmy więcej, niż godzinę i ani jeden chłop nie zjawił się z dostawą żywca. Kierownik punktu usiłował mnie pocieszać, twierdząc, że wreszcie ktoś przecież się zjawi. W końcu tak się stało. Zajeżdżała furmanka chłopiska. Na wozie zauważyłem bardzo chudą i starą swinie. Pracownicy punktu skupu pomagali chłopu zdjąć ją z wozu. Swinia ważyła 150 kg. Inny urzędnik zakwalifikował ją do XI kategorii jakościowej. Chłop-dostawca, nazwiskiem Wasik,

Federacja Uczonych Z Ograniczeniem Wybuchów Wodor.

Washington, D. C. (UP). — Federacja Amerykańskich Naukowców zwróciła się z apelem do organizacji Narodów Zjednoczonych, by podjęła ona studia, jak wiele można przeprowadzić rocznych próbnych wybuchów bomb wodorowych bez narażenia ludzkości na przykre następstwa, a być może na zagładę.

Zdaniem uczonych UN powinno ograniczyć ilość próbnych wybuchów wodorowych w ciągu roku. W ten sposób zmniejszy się ilość radioaktywnych części unoszących się w atmosferze.

Komisja energii atomowej podaje, że ilość radioaktywnych cząstek znajdująca się podczas w atmosferze nie przedstawia żadnego niebezpieczeństwa.

Federacja zrzesza około 2000 naukowców, którzy są zainteresowani problemami naukowymi i ich związkiem z życiem publicznym.

\$50 Milionów Na Pensję Dla Profesorów

New York. (UP). — Prezes rady trustysów Fundacji Forda Henry Ford II. podał do wiadomości, że Fundacja Forda przeznacza \$50 milionów na podniesienie wynagrodzenia dla profesorów prywatnych. Pieniądze te będą wypłacane przy końcu 1957 roku.

Narazie nie wiadomo, które kolegia zostaną objęte tym darem. Będzie wziętych pod uwagę około 500 akredytowanych kolegiów, które będą wezwane do przeznaczenia również pewnych kwot, na podniesienie pensyj profesorów.

Zmarła Tancerka Ukaszona Przez Kobry

Baltimore, Md. (UP). — Urodzona w Niemczech tancerka Frieda Hoxter, lat 25 zmarła tutaj na skutek ukąszenia przez kobrę, z którą tańczyła jeden, ze swoich tańców w nocnym klubie. Kobra ukąsiła tancerkę w czasie przedstawienia w piątek w nocy.

Ambasador Bohlen Chce Rozmawiać z Bułganinem

Moskwa. (UP). — Radio Moskwa podało, że ambasador US w Moskwie Charles Bohlen zabiega o rozmowę z premierem Bułganinem.

Możliwość Ewakuacji Wyspy Matsus

Taipeh, Formoza. — (UP). — Korespondenci prasowi na Formozie przypuszczają, że dowództwo Chin wolnych ewakuuje wkrótce wyspy Matsus lub przynajmniej pewne z wysp tej grupy, która leży w odległości 3 1/2 mil od okupowanego przez komunistów kontynentu i zagradza drogę z portu Poochow ku Formozie.

Jeżeli spekulacje te odpowiadają prawdzie, ewakuacja będzie przeprowadzona w tajemnicy, gdyż tego wymaga bezpieczeństwo tej operacji.

Wprawdzie oficjalna prasa na Formozie powtarza zapewnienia, że tak Quemoy jak Matsus nie będą ewakuowane, ale podobne zapewnienia dawała ona bezpośrednio przed ewakuacją wysp Tachen i Nanchi. Z drugiej strony należy pamiętać, że gdy garnizon na Quemoy liczy 40,000 wojska Formozy, na wyspach Matsus znajduje się go tylko 5,000, co świadczy, że dowództwo nigdy nie przywiązywało zbyt wielkiej wagi do tej pozycji.

Na Wiosnę



7127 SIZES 12-20
by Alice Brooks

Wzór 7127

Sukienka do noszenia na wiosnę i w lecie. Może być bez rękawów lub z krótkimi rękawkami.

Wzór 7127 można nabyć w wielkościach 12, 14, 16, 18, 20. Z każdym wzorem otrzymacie deszet do wysłania haftu, ręcznie lub na maszynie.

Cena wzoru 25 centów. Należy to prosimy nadsyłać w srebrze lub w 3c znaczkach pocztowych (lecz nie airmail). Z Kanady gotówką.

ALICE BROOKS KATALOG Jest Do Nabycia

Nowy Katalog Robót obejmuje wiele ilustracji słiznych wzorków do wyszywania płócien dziergania, szydełkowania, robienia dekoracji w domu, zabawek, różnych podarków nadto 10 latnych do wykonania wzorków w katalogu.

Cena katalogu 25c. Przyślijcie w srebrze lub znaczkach pocztowych, adresu: DZIENNIK ZWIĄZKOWY, 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Ill.

Imię i Nazwisko

Adres

Miasto

No. Modelki

W Londynie o 75ej Rocznicę Powstania Zw. Nar. Pol.

Londyn. (ZPPA). — W wychodzącym tu "Dzienniku Polskim", w którym ze względu na szczupłe cztero-stronnicowe wydawnictwo, mało spotyka się wiadomości o działalności i instytucjach Polonii amerykańskiej — ukazał się artykuł o Związku Narodowym Polskim z okazji jego 75-cio letniego Jubileuszu. Polacy w Anglii wiedzą o Związku, ale nie wszyscy wiedzą o jego działalności, siłę liczebną i zasobach. Artykuł ten, o którym głośno mówiono w kołach polskich Londynu — przedstawia się jak następuje:

"Siedemdziesiąt pięć lat temu, 15 lutego 1880 roku odbyło się w Filadelfii organizacyjne zebranie pierwszej polskiej organizacji — Związku Narodowego Polskiego. Założyła ją grupa uchodźców polskich dla podtrzymania łączności między Polakami w Ameryce dla rozwijania działalności samopomocowej i kulturalno-oświatowej, a głównie akcji dla niepodległości Polski.

"Odezwe do nielicznych jeszcze wówczas uchodźców polskich o przystępowanie do nowej organizacji ułożył były członek Rządu Narodowego w czasach Powstania Styczniowego Agaton Giller. W badaniu dalszych odezwy i apeli brali udział J. I. Kraszewski i W. Plater, założyciel muzeum w Rappersvillu.

"Nowopowstała organizacja wysłała natychmiast pomoc finansową na Śląsk dla Polaków dotkniętych katastrofą głodu. Za przykładem Filadelfii poszły wkrótce inne ośrodki. 20-go września 1880 r. zwołano do Chicago pierwszy sejm Związku Narodowego Polskiego, na którym przyjęto statut ogólnie amerykańskiej organizacji.

"Dzisiaj ZNP należy do najpotężniejszych organizacji na świecie, jest największą polską organizacją w Stanach Zjednoczonych, liczy 337 tysięcy członków i ma majątek wartości ponad 73 miliony dolarów.

"Obecnym prezesem ZNP jest mec. Karol Rozmarek, jednocześnie prezes Kongresu Polonii. Cenzorem jest B. F. Gunther. Związek Narodowy Polski składa się z gmin, rozsiadanych po całym kraju, te zaś z kolei dzielą się na grupy. W Filadelfii istnieje grupa Nr. 1, jako pierwszy załazek ZNP i w ubiegłym tygodniu uroczystości jubileuszu 75-lecia zaczęły się od Filadelfii.

"Burmistrz miasta J. S. Clark ogłosił dzień 13 lutego Dniem Związku Narodowego Polskiego. Uroczystości rozpoczęły się od złożenia wieńca na grobach pierwszych założycieli ZNP, następnie zaś pp. Gunther i Rozmarek złożyli wieńce w sanktuarium Narodu Amerykańskiego w Filadelfii w Hali Niepodległości, jako wyraz hołdu dla bojowników o niepodległość St. Zjednoczonych. W czasie tej uroczystości wywieszone zostały portrety Kościuszki i Putaskiego. Program dalszych uroczystości obejmował nabożeństwo w najstarszej polskiej parafii św. Wawrzyńca i wielki bankiet jubileuszowy, na którym przemówienia m. in. wygłosili sen. J. Duff, burmistrz miasta i prezes K. Rozmarek.

"Polskie uroczystości w Filadelfii są tylko pierwszym aktem wielkich uroczystości jubileuszowych 75-lecia ZNP, które odbywać się będą przez cały rok w rozmaitych ośrodkach Polonii."

Atak Niemieckiego Czasopisma Na Redaktora "Myśli Polskiej"

Oburza Się Na Jego Twierdzenie, że "Granica
Odra-Nysa Nie Jest Podarunkiem Stalina".

Londyn. (NBL). — Miesięcznik niemiecki "Der Europäische Osten" atakuje wygłoszone przed kilku miesiącami do kraju przemówienie radiowe dra Wojciecha Wasiatyńskiego, redaktora "Myśli Polskiej" organu Stronnictwa Narodowego, na temat stosunków polsko - francuskich. Pismo niemieckie jest oburzone najbardziej twierdzeniem, że granica na Odrze i Nysie nie jest podarunkiem Stalina dla Polski, lecz wynikiem odniesionego przez Zachód zwycięstwa nad Niemcami.

Czasopismo niemieckie nie przytacza żadnych argumentów, natomiast pisze:

"Wasiatyński należy do emigracyjnego polskiego stronnictwa narodowych demokratów, których szowinistyczne tendencje są w równym stopniu powszechne, jak i szowinistyczne tendencje rozgłosu "Wolna Europa".

Pomoc Ameryki Dla Wiet-Namu

Paryż. (UP). — Bao Dai, były cesarz a obecnie szef państwa Południowego Wiet-Namu, otrzymał list od Prezydenta Eisenhowera, w którym ten aprobuje zwiększoną pomoc Ameryki dla tego kraju.

List ten jest zatwierdzeniem zaleceń gen. J. Lawtona Collinsa, specjalnego wysłannika Prezydenta do Wiet-Namu.

Prezydent w liście swym podkreśla z naciskiem, że rząd jego przeciwstawia się kategorycznie dalszej ekspansji komunizmu na świecie i będzie popierał dążenie do niepodległości narodów azjatyckich.

Dom Hitlera Został Sprzedany

Leonding, Austria. (UP). — Dom, który poprzednio należał do rodziców Adolfa Hitlera został sprzedany przez rząd austriacki miastu Leonding za \$2,000.

Gen. Collins odleciał wczoraj do Saigonu po odbyciu konferencji w Białym Domu, w Departamencie Stanu oraz z liderami kongresowymi. — Prezydent wyraził się z wielkim uznaniem o jego pracy na Dalekim Wschodzie oraz z postępow, jakie czynione są w południowym Wiet-Namie w zakresie reform gospodarczych i socjalnych.

Gen. Collins jest osobistym reprezentantem Prezydenta w Wiet-Namie i posiada tytuł ambasadora.

40 Żołnierzy Rosyjskich Zginęło

Berlin. (UP). — Co najmniej 40 rosyjskich żołnierzy zostało zabitych, gdy podążał wojskowy wykoł się w pobliżu Plauen, w Saksonii, we wschodniej części Niemiec.

ZWOLENNIK USA. — Premier rządu japońskiego Ishiro Hatoyama (na zdjęciu) otrzymał poparcie dla swojej przynależności do Stanów Zjednoczonych polityki, zdobywając dla swojej partii większość w wyborach 185 miejsc na ogólną ilość 467.

Kupon Na Srebro Stołowe

KUPON NA SREBRNO STOŁOWE

No. 1650 8-go Marca, 1955

Za dołączone..... kuponów i \$..... gotówka proszę mi przysłać następujące sztuki srebra z gwarancją.....

Nazwisko

Adres

Miasto Zone Stan

Za Kulisami Bezpieki i Partii

Józef światło ujawnia tajniki partii komunistycznej reżymu i aparatu bezpieczeństwa w Polsce.

12 (Ciąg dalszy)

Grupa była zwarta i solidarna. Zadania więc ich rozpracowania nie były łatwe. Po dłuższych dyskusjach Bierut zdecydował, że trzeba przede wszystkim rozbić jedność tej grupy. Trzeba wytypować kogoś, kto się wyłame i będzie sam bił w Gomułkę i jego współpracowników. Wybór padł na gen. Mariana Spychalskiego. Przyczyna była prosta: Spychalski pochodził z rodziny peowiackiej. Jego brat, Józef Spychalski, był pułkownikiem w Wojsku Polskim i został w czasie wojny zrzucony z Londynu do Polski i pod pseudonimem "Luty" kierował okręgiem krakowskim. Marian Spychalski utrzymywał kontakt z bratem i przez niego prowadził pertraktacje z Armią Krajową. W dodatku Marian Spychalski, jako szef wywiadu Armii Ludowej był w kontakcie z W. Lechowiczem, późniejszym ministrem aprowizacji i Jaroszewiczem, którzy także pracowali w wywiadzie Armii Ludowej. On ich wysłał, jako swoich agentów, do Państwowego Korpusu Bezpieczeństwa i do Startu, ekspozytury urzędu śledczego w Warszawie, podległych delegatów rządu londyńskiego.

Po wojnie Marian Spychalski windował Lechowicza i Jaroszewicza na górę, za wiedzą Bieruta i wysuwał ich na kierownicze stanowiska. Oczywiście, cała przeszłość Spychalskiego była znana biurowi politycznemu już przedtem. Ale właśnie teraz nadeszła chwila do wykorzystania tych wszystkich informacji i zaszantażowania Spychalskiego.

W październiku 1948 r. aresztuje się Lechowicza i Jaroszewicza. Oskarża się ich o to, że byli agentami polskiej przedwojennej dwójki, że w tym charakterze wśliznęli się do wywiadu Armii Ludowej i że, jako agenci dwójki, współpracowali z Gestapo i mordowali komunistów.

Lechowicz, Jaroszewicz i inni — nie przyznali się w śledztwie do zarzucanych im zbrodni i nie obciążali ani Spychalskiego ani Gomułki. Na podstawie całokształtu sprawy i dokumentów stwierdzam to z całą stanowczością. Oskarżenia twierdził, owszem, że pracowali w PKB i w Starcie, że byli w przedwojennej dwójce, ale że działali tam jako agenci sowieccy. Podali nazwisko Fogelsona, rezydenta wywiadu sowieckiego na Polskę, który ich zwerbował jeszcze przed wojną, cytowali raporty, które mu składali. Wszystkie te informacje znane były partii od dawna. Bierut znał Fogelsona osobiście, bo pracował na tym samym odcinku. Ale dla potrzeb śledztwa odwrócono sytuację i postawiono sprawę w ten sposób, że Lechowicz, Jaroszewicz i inni — to agenci dwójki, którzy do walki z komunistami i innymi grupami lewicowymi wśliznęli się do naszego aparatu za rekomendacją Spychalskiego.

Tak więc aresztowanie Lechowicza miało przygotować teren do zaszantażowania Spychalskiego i do jego ostatecznej likwidacji. Raz jeszcze stwierdzam, bo wiem to na pewno, że w zeznaniach tych ludzi nie było niczego, co by obciążało Spychalskiego. Wszystko, do czego się przyznali, wiadomo oddawna BiBerutowi i partii. Nie przeszkadzało to BiBerutowi mianować Lechowicza ministrem aprowizacji, a Jaroszewicza wiceministrem w tym samym resorcie. Ale materiał na nich trzymano do chwili, kiedy trzeba będzie politycznie uderzyć. Chwila ta nadeszła i partia ruszyła do ataku. Za wszelką cenę należało znaleźć dowody winy Gomułki i Spychalskiego. Dotychczasowe wyniki nie były pozytywne nie dały, bo postawione im zarzuty były bezpodstawne. Sięgnięto więc do dalszych prowokacji, dalszego wymuszania zeznań, fabrykowania dowodów.

Aresztowano m. in. Mieczysława Walczaka i Piotra Mankiewicza z Armii Ludowej. UB chciało przez nich udowodnić Spychalskiemu, że otaczał się takimi właśnie ludźmi, którzy, będąc w Armii Ludowej, byli równocześnie agentami Gestapo. Zrobiono tak, mimo, że na centralnej komisji kontroli partyjnej wyszło na jaw, iż Mankiewicz i Walczak byli w kontakcie z Gestapo na wyraźne polecenie członka KC PPR Jerzego Albrechta, który uzgodnił to z ówczesnym kierownictwem. Sprawę tę na komisji partyjnej rozstrzygnął sam przewodniczący Wacław Lewikowski i Lubka Jankowska, których w żadnym wypadku nie można pościć o sympatię do Gomułki i Spychalskiego.

Ostatecznie Bierut doprowadził do stworzenia sytuacji w której można było zaszantażować Spychalskiego i użyć go jako instrumentu do rozbięcia grupy Gomułki. W biurze politycznym powstała specjalna komisja do rozmów z ludźmi Gomułki, który wtedy był jeszcze na wolności i na stanowisku. W skład tej komisji wchodził m.in. Bierut, Berman, Minc, Zambrowski, Aleksander Zawadzki i Józef-Witold. Oni to właśnie wzięli Spychalskiego w obroty. I zaczęli mu tłumaczyć: wy towarzyszu otoczyliście się takimi ludźmi, którzy pracowali dla delegatury i dla Niemców. Jak wy możecie być porządni, jeżeli mieliście takich ludzi dookoła siebie. Lechowicz, Jaroszewicz i inni — przyznali się do wszystkiego i obciążyli was. Ale wy towarzyszu macie możliwość rehabilitacji. Raz jeszcze stwierdzam, że ani Lechowicz, ani nikt ze współoskarżonych z nim, nie złożyli zeznań obciążających Spychalskiego. Ale to oczywiście nie przeszkadzało komisji biura politycznego zaszantażować go ich rzekomymi zeznaniami i wymusić na nim zaatakowanie Gomułki. Spychalski zaczął się zatem "rehabilitować" i uderzył w Gomułkę bardzo mocno na plenum KC.

Jak to było do przewidzenia, z chwilą, kiedy gen. Spychalski zrobił to, czego od niego chciało biuro polityczne i odegrał swoją rolę w ataku na Gomułkę, zaczęło się uderzenie w samego Spychalskiego.

I już na następnym plenum padły oskarżenia, że Spychalski zataił przed partią swoją przeszłość i nie ujawnił roli swego brata Józefa, który został zrzucony z Londynu do Polski i dowodził Armią Krajową w okręgu krakowskim.

I w tedy nadeszła chwila aresztowania Spychalskiego. Ja otrzymałem rozkaz aresztowania tow. Mariana Spychalskiego i dostawienia go do Warszawy. Dawno przestał on pełnić funkcje wiceministra obrony i został już zdjęty z ministerstwa odbudowy. Pozostawiono mu jeszcze ochronę, którą miał jako członek biura politycznego, ale ochrona ta współpracowała już od dawna ze mną. Bo ja właśnie, z tytułu moich funkcji w X. Departamencie, miałem za zadanie rozpracować Spychalskiego. Był tak obstawiony przeze mnie, że nie mógłby dostojnie kichnąć, abym o tym nie wiedział.

(Ciąg dalszy nastąpi)



DZIEKUJE BRATU. — James Horner, lat 9 całuje z wdzięcznością swego brata Jerry, lat 10, który też kłeka, ale pomimo to potrafił wyciągnąć go z okrytej kłosa lodowa rzeki Chicago. Jerry umocował nogi swoje do krzaka i potem wyciągnął brata z wody.

Dziś Instalacja Stowarzyszenia Dobroczynności Z. N. P. u Lenarda

We wtorek 8go marca odbędzie się posiedzenie instalacyjne Stow. Dobroczynności przy ZNP. u Lenarda, pn. 1307 N. Milwaukee Ave. o g. 8ej wieczorem punktualnie.

Wiele ważnych spraw jest do załatwienia, więc uprasza się delegatów o liczne i punktualne przybycie.

Posiedzenie będzie krótkie, a zaraz po posiedzeniu odbędzie się instalacja nowych urzędników.

Do udziału w instalacji Stowarzyszenia Dobroczynności przy ZNP. zapraszamy komisarzy Okr. 12go i 13go ZNP., p. Marię Gierut i Rozalię Wójcik; komisarzy Okr. 12 i 13go ZNP., p. Michała Mokrzyckiego i Edwarda Krysińskiego; Prezesów, wiceprezów i urzędników Gmin Okr. 12go i 13go ZNP. Komitet postara się o smaczną przekąskę, jak i o doborowy program. — Franciszka Dymek, prezeska; Maria Czernek, sekr.

Z Wycieczki Korpusu Pomocniczego Przy Placówce Nr 5-ty S.W.A.P.

W poniedziałek, 21 lutego, panie z Korpusu Pomocniczego Placówki Macierzystej Nr. 5 SWAP urządziły staropolskie zapusty dla weteranów - inwalidów, znajdujących się w schronisku pod opieką Okręgu 1go SWAP.

Już o godz. 7ej wieczorem poki, gdzie inwalidzi przebywają, był zapelniony gośćmi, a przy końcu biesiady już zabrakło miejsca. Stoly były zastawione w przeróżne smakołyki domowej roboty, to jest paczki, chruściki, babki, torty, a wszystkie upieczone przez członkinie Korpusu.

Za prezeskę kol. T. Cwik krótki program zagaiła wiceprezeska i przewodnicząca wieczorku, Stefania Władek, dziękując koleżankom, kolegom i gościom za przybycie i za uprzyjemnienie chwil kolegom w schronisku.

Krótko przemawiali: — kom. Plac. Macierzystej Nr. 5, p. Józef Rekućki, który wyraził uznanie paniom z Korpusu za ich szlachetną pracę; adiutant Okr. 1go SWAP, p. Rudolf Wika Czarnowski; adiutant prot. Władysław F. Szela; wiceprezeska Okręgu, kol.

Stanisława Osowska, która nie miała słów uznania dla Korp. Plac. 5ej za ten miły wieczór; kasjer kol. Czarniecki; sekretarka Helena Grabaska; dyr. schroniska Mieczysław Stermiński; wiceprezeska Maria Danko; kasjerka Czesława Pokój; Maria Sienkiewicz, była prezeska Korp., która teraz zamieszkuje w Minnissota; pani Adamik, która przybyła z całą masą upominków; pani Aurelia Frenzel, która doręczyła papierosy; kol. Krawczak z Korp. Nr. 90, która złożyła donację pieniężną i ciasto.

Następujący wzięli udział w wieczorku: — A. Bold, S. Bobińska, M. Dzwonkiewicz, H. Knap, A. Ankiens, R. Bojarska, A. Data, A. Baliś, W. Kaczmarek, A. Wrzesień, M. Czechowicz z mężem, A. Jablońska, K. Lawnik z córeczkami, M. Chodorowska, M. Kicińska, Z. Śmiełek, S. Michałowska, W. Tegowska, A. Juszczyk, M. Barczyk, B. Stachowska, K. Liss, K. Korzuch i wielu innych.

Śpiewem "Wojenko, wojenka" zakończono ten miły wieczór. — Maria Giebulowska, sekr. prot.

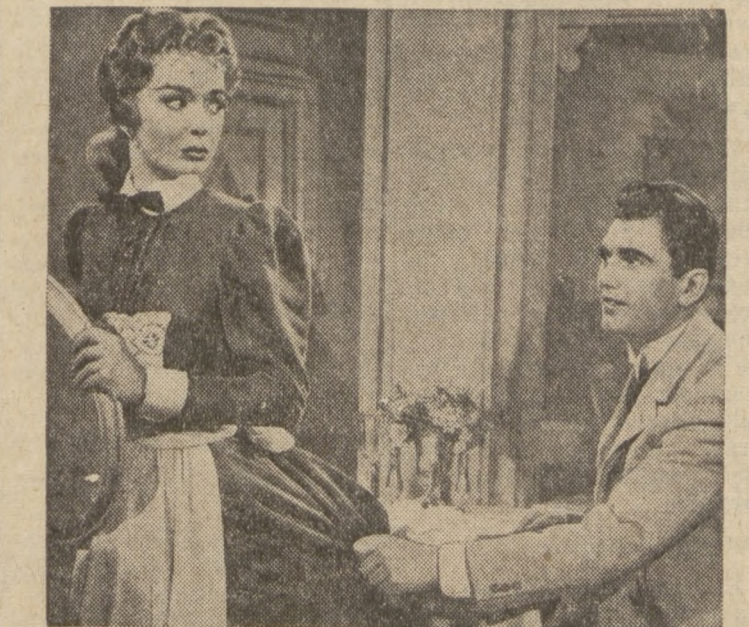
Ze Stow. Mątek Polsko-Amier. Weteranów

Miesięczne posiedzenie odbędzie się w środę, 9go marca, w sali Weteranów, 2944 N. Pulaski ave.

Obecność matek jest pożądana, gdyż omówione będą sprawy zabawy towarzyskiej dnia 20go marca w celu zebrania fundusu na "EASTER PARTY" dla pacjentów w szpitalu marynarskim w Great Lakes, Illinois, dnia 4go kwietnia.

Po posiedzeniu niespodzianka. — Jadwiga Gackowska, prezeska; Anna Strojna, honorowa prez.; E. Dubienicka, sekr. prot.

Kotlica z Córką Jedzie Do Polski w Filmie: "Dziewczyna Szuka Miłości" Barwna Operetka "Książę-Student" Dziś i Jutro Od 5:30 w Royal



W ciekawym filmie "Dziewczyna szuka miłości", zobaczycie jak przypadek chciał, że zamożny rodak z Brazylii poznał na przedmieszcju Warszawy biednego ślusza, który w nędznym warsztacie budował samolot własnej konstrukcji. Po nieudanej próbie, Tomasz Kotlica namawia Jurka by poszedł do szkoły, gdzie wytrwała praca inteligentny ślusarz zdobywał dyplom konstruktora i przyjaźnił się z córką i serce jego pięknej córki.

Dziś o 5:30 w teatrze Royal, zobaczycie jak samolot Jurka przeciełcał Atlantyk i szczęście młodych łączy w pracy innych ludzi, bo ojciec ukochanej organizuje komunikację lotniczą między Polską i przybraną ojczyzną.

Dziś i jutro od 5:30 w teatrze Royal, oprócz filmu polskiego "Dziewczyna szuka miłości" podziwicie będziecie barwny, pełen życia i pieśni amerykański film muzyczny według sławnej operetki "Książę-Student". Romantyczny następcą tronu nie chce zostać królem i namawia ukochaną do ucieczki!

"Książę-Student" i jego przygody miłosne są powodem skandalu na całą Europę!

Dziś i jutro od 5:30 wieczorem w teatrze Royal piękne filmy na dużym ekranie, obraz polski "Dziewczyna szuka miłości" i amerykańska operetka "Książę-Student". (R.M.)

Kalendarzyk Zabaw

SOBOTA, 12go MARCA

Tow. Ojczyzna, Gr. 669 ZNP., urządziła zabawę towarzyską w sobotę, dn. 12 marca, w sali Oaza, 1250 Milwaukee ave., początek o godz. 6:30 wieczorem. Uprasza się członków, członkinie i sympatyków o liczne przybycie i poparcie. — J. Stachnik, prezes; B. Ostrowska, sekr.

Klub Zwierzniaczny urządził zabawę towarzyską w sobotę, dnia 12go marca, w sali Z.K.M., 1401 W. Superior ul., o godz. 7ej wieczorem. Zarząd wraz z komitetem zapraszają wszystkich krewnych i znajomych na tę zabawę. Piękne nagrody i wiele niespodzianek. — Anna Kula, prezeska; Genowefa Stoch, sekr. prot.

Augustowski - Suwalski Klub urządził towarzyską zabawę w sobotę, 12go marca, w dużej sali Weteranów, 1239 N. Wood ul. Początek zabawy o godz. 7ej wieczór. Komitet zaprasza całą Polskę. — Za komitet: — P. Grzesińska, wiceprezeska i przew.; Z. Hnietka, E. Sturgeon, A. Wilk, B. Leshina, F. Rytel, F. Duszak, B. Uniewska; — A. Karwowski, prezes; B. Uniewska, sekr. prot.

NIEDZIELA, 13 MARCA

Klub Parafii Witkowiec, Pow. Ropczyce, urządziła zabawę towarzyską w niedzielę, dnia 13go marca, o godz. 2ej po południu, w sali Guta, 1446 W. Huron ul. Komitet przygotował wiele miłych niespodzianek. Kawa i tort dla uczestników zabawy darmo. Dochód przeznaczony na szkołę w wiosce w Polsce. — Jan Pasko, prezes; komitet: Apolonia Antos, Janina Pasko, Agnieszka Tylińska.

Klub Powiatu Jasło, Nr. 44 Z.K.M., zaprasza wszystkich Małopolan, sympatyków, przyjaciół, oraz całą Polskę na wielką zabawę towarzyską, która odbędzie się w niedzielę, dnia 13go marca, o godz. 2:30 po południu w dużej sali Związku Klubów Małopolskich, 1401 W. Superior ul., róg Noble. Komitet przygotował wiele pięknych nagród i wiele niespodzianek i zapewnia, że każdy zabawi się w miłej towarzyskiej atmosferze. — Katarzyna Podraza, przew.; Helena Lewandowska, sekr. komitetu; Jan Michalski, prezes.

Klub Bystra urządził zabawę towarzyską w niedzielę, dnia 13go marca, o godz. 2ej po południu, w sali Osikowicza, róg Wolcott i Augusta. Wiele niespodzianek i pięknych nagród. — Za komitet: Aniela Gancarz.

Tow. Gwiazda Tad. Kościuszko, Gr. 257 ZNP., urządziła zabawę towarzyską w niedzielę, dnia 13go marca, w sali Ironside Post, 1241 N. Washtenaw ave., o godz. 2ej po południu. Zarząd wraz z komiteciem zabawy zapraszają wszystkich członków i członkinie z rodzinami i przyjaciółmi na zabawę. Komitet przygotował wiele niespodzianek, i pięknych nagród. — Stan. Tobiasz, przewodn.; Eugenia Gemser, wiceprezeska.

NIEDZIELA, 20 MARCA

Tow. Ratunkowe Szczurowa zaprasza wszystkich na zabawę towarzyską, jaką urządziła w niedzielę, 20go marca, początek o godz. 2:30 po poł., w sali Guta, 1446 W. Huron ul. Wiele niespodzianek i piękne nagrody. — Józef Dzień, prezes; za komitet — Anna Płodzień.

Złoty Jubileusz Tow. Artylerii Pol. Jerzego Washingtona, Gr. 760 Z.N.P.

Tow. Artyleria Polska — Jerzego Washingtona, Gr. 760 ZNP., zaprasza wszystkich członków, przyjaciół kupców i przemysłowców, towarzysztwa, kluby i młodzież, oraz Polonie do wzięcia udziału w ich "Złotym Jubileuszu", jaki będą obchodzić w niedzielę, dnia 24go kwietnia, 1955 roku. Z okazji 50-tych rocznicy założenia towarzystwa w dniu wyżej wymienionym odbędzie się bankiet o godzinie 3-jej po południu, zaś wieczorem o godz. 8-jej bal jubileuszowy.

Do tańca podczas balu jubileuszowego będzie przygrywać znana orkiestra "Little Wally and His Orchestra". Bankiet i bal odbędzie się w sali Wozniak Casino, 2258 W. 19ta ul. róg Oakley Ave. Po wszelkie informacje co do bankietu lub balu prosimy komunikować się z paniami Stanisławem Węgrzyn, 2059 W. 19ta Maranowicz, Franciszek Partacz, Edward Grabacki.

Komitet Historii: — Stanisław Węgrzyn, Paweł Węgrzyn, Kazimierz Rezek, Jakub Dudek, Franciszek Marc, Józef Kubas, Stanisław Cieślak.

Komitet Bankietu: — Michał Cieniawski, Wład. Grzyb, Bron. U. Maranowicz, Franciszek Partacz, Edward Grabacki.

Komitet Balu: — Franciszek Marc, Karol Siwy, Oscar Marion, Walter Piotrowski, Edwin Węgrzyn, Joseph Persak, Adolf Piekutowski, George Korsak, Michał Pozdół, Grzegorz Krezel, Stanisław Partacz, Walter Piontek, Victor Węgrzyn, Edward Fialek, Arthur Korsak.

Zabawa Towarzyska Tow. "Promień Gwiazd", Gr. 3114 ZNP Tow. Promień Gwiazd, Gr. 3114 ZNP., zaprasza członków, przyjaciół i sympatyków na zabawę towarzyską, która odbędzie się w dniu miesięcznego zebrania, tj. w czwartek, dn. 19 marca, b.r., w sali Sokolni, przy 1062 N. Ashland av., o godz. 8 wieczorem.

Zarząd przygotował wiele niespodzianek, między innymi będą do rozdania — kosz pomarańczy z Florady, artystycznie, ręcznie z drzewa wykonane przez członków grupy — lampa stołowa, stoliki itd.

Upierzejmy prosimy o poparcie naszej imprezy przez jaknajliczniejszy w niej udział. — M. Galina, prezeska; S. Rolleder, sekr.

Przeszło 180 Tysięcy Dolarów Na Pomoc Religijną

Z okazji ogólnokrajowej zbiórki ofiar pieniężnych na pomoc religijną Polsce w niedzielę, dnia 13go maja 1955 r. krajowa centrala Ligi Katolickiej w Chicago zebrała w swej odezwie do księży proboszczów: Od ostatniego zjazdu krajowego w Pittsburghu, w październiku 1953 r. Liga Katolicka zebrała \$234,887.33.

W tym samym okresie wartość wysłanych do Polski towarów wynosi \$11,611.92.

Pomoc zaś Ligi Katolickiej i Komitetu Biskupów dla spraw polskich, udzielona polskim duchownym seminarium zagranicznym i duszpasterstwu wśród Polaków na tularce, oblicza się na \$169,275.35.

Wydatki administracyjne były nader skromne. Na zjazd krajowy i szesnasto miesięczną administrację wydano \$5,098.82, a na druk i przesyłkę biuletynu "Liga" \$1,538.33.

CZYŚ ZAPISAŁ PRZYNAJMNIEJ JEDNOGO NOWEGO CZŁONKA DO ZNP?

Get that **Sunny Brook** smile!

Rozkoszujcie się wódką, która jest "Ochocza jak jej Nazwa"

Czy widzieliście jego twarz na filmie? Prawdopodobnie. Tworzy on historię od lat. Popatrzcie na tę znaną twarz. Teraz, gdy on popija Old Sunny Brook — popatrzcie na ten Sunny Brook uśmiech!

Także do Nabycia BUTELKOWANA POD BONDEM 100 PROOF

Która wolicie? **KENTUCKY STRAIGHT BOURBON WHISKEY \$4.69 1/2 kw.** **KENTUCKY BLENDED WHISKEY \$4.30 1/2 kw.**

BOTH 86 PROOF. KENTUCKY BLENDED WHISKEY CONTAINS 65% GRAIN NEUTRAL SPIRITS • THE OLD SUNNY BROOK CO., LOUISVILLE, KY

Bal Józefów i Józefinek Kom. Przedzjazdowego

Komitet Przedzjazdowy Stow. Weteranów Armii Pol. urządził "Bal Józefów i Józefinek" w sobotę 19go marca, w świetnej sali Domu Weteranów, pn. 1239 No. Wood ul., o godz. 8ej wiecz. Do tańca przygrywać będzie orkiestra kol. F. Jendryszka, nasze piękne polecki, obertasy, kuja-wiaki i walczki. Energetyczny komitet z przew. kol. J. Majka, dokłada wszelkich starań, ażeby zabawa ta wypadła jak najlepiej.

Prócz bufetu zaopatrzonego w wyborne trunki i smacznej kuchni, będzie także "Taniec Róż", i która z pań otrzyma najwięcej róż, zostanie piękna nagroda.

Drugą atrakcją wieczoru będzie "Konstest Walca", wydane będą dwie nagrody dla tych dwóch par, których sędziowie wybiorą za najpiękniejszą odtanzonego walca. A pierwsze 50 par, które przybędą na tę zabawę otrzyma małą niespodziankę.

Komitet jakoteż i zarząd Okr. 1go SWAP, serdecznie zaprasza do współudziału wszystkie Placówki, Korpusy, przyjaciół i sympatyków na ten bal Józefów i Józefinek. Cel jest szlachetny i godny waszego poparcia. — Za komitet: — Józef Majka, przew.; W. F. Szela, adiutant.

Grupa 2191 Z. N. P. Wyasygnowała \$60 Na Cele Dobroczynne

Tow. Pań Chicago, Gr. 2191 Z. N. P. z prezeską p. Antonią Wal-kowicz na czele przeznaczyło z dochodu balu jesiennego następujące sumy na cele dobroczynne: — Na Szkołę Związkową w Cambridge Springs, Pa. \$25.00; na Samopomoc Nowej Polonii \$15.00; na pismo "Zew Młodych" \$10.00, i na stypendia udzielane przez Polski Klub Artystyczny \$10.00.

Następne posiedzenie Tow. Pań Chicago odbędzie się w poniedziałek, 14go marca w dolnej sali Zw. Polek, o godz. 8ej wieczorem. Wszystkie członkinie są proszone o obecność — będą bowiem omawiane interesujące sprawy. Komitet Oświaty przygotował krótki program. — Zofia Kotowska, koresp.

... Arcydziała Literatury Polskiej

★

ZYGMUNT KRASINSKI

Nie-Boska Komedja

★

Popularne wydanie w miękkiej oprawie, opatrzone wstępem i przypisami.

CENA \$1.00

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.

NA C. O. D. KSIĄZEK NIE WYSYŁAMY

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Entered as second class matter January 9, 1908 at the Post Office at Chicago, Illinois, under the act of March 3, 1879.

Published daily except Sundays, Holidays by

ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
CHICAGO 22, ILLINOIS

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie	Wysyłany przez Pocztę Poza Granicę Chicago w U. S.
Codziennie i Sobotę	Codziennie i Sobotę
Rocznice (1 yr.) \$15.00	Rocznice (1 year) \$14.00
Półrocz. (6 mos.) 8.50	Półrocz. (6 mos.) 8.00
Kwartal. (3 mos.) 4.50	Kwartal. (3 mos.) 4.50
Miesięcz. (1 mo.) 2.00	Miesięcz. (1 mo.) 2.00

Tylko Sobotnie Wydanie	Tylko Sobot. Wydanie
Rocznice (1 Year) \$5.50	Rocznice (1 year) \$5.00
Półrocz. (6 mos.) 3.00	Półrocz. (6 mos.) 2.75
Kwartal. (3 mos.) 2.00	Kwartal. (3 mos.) 1.75

DO INNYCH KRAJÓW

Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobot. Wydanie
Rocznice (1 year) \$21.00	Rocznice (1 year) \$7.00
Półrocz. (6 mos.) 12.00	Półrocz. (6 mos.) 4.50
Kwartal. (3 mos.) 7.00	Kwartal. (3 mos.) 2.50

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy).....7c
Na "Standach" (News-Stands) — Pojedynczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....10c

KAROL PIATKIEWICZ, Editor-in-Chief
J. STAN. ŚWIERCZYŃSKI, Manager

Phone: All Departments BRUNSWICK 8-8700
Telephone to City Editor before 8 A.M. and after 5 P.M.
Rękopisy i fotografie Redakcja nie zwraca.

Jesteśmy w Tyle

Mimo ogromnej przewagi technicznej, jaką posiadają Stany Zjednoczone nad innymi państwami, mimo posiadania niemal wszystkich surowców potrzebnych i mimo posiadania olbrzymiej ilości fabryk zaopatrzonych w najnowsze maszyny, Ameryka pozostaje w tyle za Anglią w fabrykacji samolotów poruszanych silnikami odrzutowymi, czy to olbrzymich szybkich samolotów pasażerskich, czy to olbrzymich dzetowych bombowców.

Podczas, gdy Anglia po przykrych i tragicznych doświadczeniach ze swymi dzetowymi "Cemami" odnalazła ich wady i słabe strony, i przystąpiła do ich masowej produkcji, gdy nawet Rosja już posiada bombowce dzetowe, Stany Zjednoczone dopiero teraz wydają kontrakty fabryce Boeinga na budowę aeroplanów typu 707, które są samolotami poruszonymi 8 motorami dzetowymi i bombowców B-52, które są bombowcami, poruszonymi osmioma motorami odrzutowymi zdolnymi do przenoszenia bomb wodorowych.

Ale nim pierwsza eskadra tych B-52 będzie zbudowana, zajmie jeszcze wiele, wiele czasu. A nim nasze szybkie samoloty dzetowe dla ruchu pasażerskiego będą ukończone, Anglia zajmie niewątpliwie rynek.

Wobec niektórych gałęzi techniki jednak jesteśmy w tyle.

Miedzy Lud

Ponieważ jest rzeczą coraz pewniejszą, że Eisenhower będzie ubiegał się ponownie o drugi termin na urządzenie Prezydenta Stanów Zjednoczonych—z Białego Domu wysłała ostatnio dyrektywa do członków gabinetu Prezydenta, aby wyjeżdżali jak najcześniejsz do Washingtonu do wszystkich większych miast Ameryki, przemawiali do mas i zapoznawali się z ludnością.

Równocześnie czołowi kierownicy wydziałów rządowych otrzymali wezwanie od Eisenhowera, aby pozostali na swych stanowiskach przynajmniej do najbliższych wyborów Prezydenta, gdyż "Ike" nie chce robić żadnych zmian personalnych przed wyborami. Najlepiej to świadczy o tym, że Eisenhower będzie kandydatem w jesieni przyszłego roku.

Równanie w Dół

Nieliczni zwolennicy reżimu, jakich spotyka się w Polsce — to przeważnie ludzie pochodzący z biednych, zapadłych wsi, którzy w ostatnich latach napłynęli do pracy w miejskich zakładach przemysłowych i znaleźli tam warunki, których nie mogli zdobyć w rodzinnych stronach. Dla nich na początku wszystko w mieście było "awansem społecznym," zaś władze, zauważywszy ich "entuzjazm," zaczęły ich wyróżniać pod względem warunków życia i pracy i często ofiarowywać im stanowiska przywódców, zapakując ich ambicje. Ci, dotąd są niezmierzenie zadowoleni i stale podkreślają, że o podobnym życiu nie mogli marzyć w ustroju kapitalistycznym.

Pewna ilość zwolenników reżimu znajduje się także wśród młodzieży miejskiej, a stało się to pod wpływem komunistycznego szkolenia. Wierzą oni święcie we wszystko, co im mówią władze, i istotnie są przekonani, że w krajach zachodnich pauje wśród robotników skrajna nędza i tylko nieliczna grupa bogatych kapitalistów ma się tam dobrze; natomiast w Związku Sowieckim jest szczęście i dobrobyt. Takim mówiono często: "Dlaczego więc paczki przychodzą do nas z głodnej Ameryki, a nie z bogatego Związku Sowieckiego?" — i na to nie znają odpowiedzi.

Zdecydowana większość, zarówno robotników jak chłopów zachowuje wobec reżimu postawę biernego oporu. Poza dotkniętym samym faktem życia w kraju rządzonego przez Sowietów, z czego wszyscy zdają sobie

sprawę, bardzo poważnym powodem niezadowolenia wśród młodszego pokolenia jest brak jakichkolwiek szerszych szans życiowych i świadomość jednostek energiczniejszych i zdolniejszych, iż jakkolwiek będą się wysilać, w żadnym wypadku nie zdołają osiągnąć poziomu życia lepszego, lepszego, niż ich obecny mizerny byt. Reżim nie daje talentom ludzkim żadnych możliwości wybiecia i rozwinięcia się: eksploatuje je tylko po prostu, utrzymując wszystkich na tej samej linii "równania w dół." Ludzie bardziej przedsiębiorczy mogli jeszcze do niedawna zorganizować sobie życie nieco lepiej drogą transakcji czarnorynkowych, które przez nikogo nie są uważane za wstyd. Teraz jednak stało się to bardzo niebezpieczne.

Żukow-mania

William Randolph Hearst, Jr., bawił przez kilka tygodni w Moskwie i opisuje teraz swoje wrażenia. Hearst był w Rosji akurat wtedy gdy Malenkow został pozbawiony władzy i gdy nastąpiły nowe przesunięcia na Kremlu. Hearst wynosił do niebios Żukowa, w którym widzi: "człowieka ożywionego prawdziwą wolą poprawienia stosunków ze Stanami Zjednoczonymi."

I wszystko dlatego że Żukow wypowiedział parę ciepłych słów pod adresem Prezydenta Eisenhowera, wspominając o swej współpracy w czasie wojny z ówczesnym naczelnym dowódcą wojsk sprzymierzonych.

Przed paru miesiącami inny dziennikarz amerykański, Harrison Salisbury z "New York Times" też usiłował przedstawiać Malenkowa jako prawdziwego dżentelmana, zwolennika pokoju, łagodnego baranka.

Czy naprawdę z kilkunastu rozmowy z któryś z sowieckich dygnitarzy należy odrzucać daleko idące wnioski na temat ich prawdziwych zamiarów i zachwycać się ich towarzyskimi manierami? Jest to gruba lekkomyślność i wprowadzanie w błąd milionów czytelników!

Artykuły Hearsta o Rosji i wychwalanie, że obecnie w Moskwie jest dobrze, a lepiej niż za carskich rządów—cuchną!

Liberace

Jak pisze "Kurier Polski," bez wątpienia najpopularniejszym pianistą w historii—gdy się popularność mierzy ilością dolarów napływających do kasy—jest Władzio Liberace, młody artysta polsko-włoskiego pochodzenia z Milwaukee.

Miliony ludzi przysłuchują się jego grze na programach telewizyjnych i radiowych, a gdy występuje on osobiście przed publicznością, nie wystarczają nawet większe sale, w których w swoim czasie koncertował Paderewski.

Ażebym pomieścić publiczność chcącą zobaczyć i wysłuchać gry tego fenomenu z Milwaukee, potrzeba sal służących do największych zgromadzeń i nieraz te okazują się za małe.

Popularność Liberacego jest zagadką i zarazem utrapieniem dla krytyków muzycznych—wzdłuż i wszerz kraju. Jego "brzdąkanie" razi ich uszy, a śpiew jego jest wprost "horrendalny."

Przyznają oni, że Liberace posiada pewien talent, ale bardzo ograniczony, pomimo opanowania klawiatury fortepianowej, ale pozbawiony jest on wszelkiego artyzmu, finezji i uczuciowości, która muzyka znamionuje wirtuozem.

Dlatego wprost nie mogą oni pojąć, na czym polega jego dar, dzięki któremu miliony ludzi, zwłaszcza kobiety, wprost przepadają za nim i dorabiają się on milionów, podczas gdy "prawdziwi artyści" często grają do pustych krzesel.

Liberace znowu zarobił poważną sumę pieniędzy, co zapewne złagodziło jego żal do krytyków, którzy go niechętnie skrytykowali po koncercie w olbrzymim pawilonie Cow Palace w San Francisco.

Ubrany w ośniewający biały frak, ścigał on na swój koncert co najmniej 15,000 osób, a wśród tych było 10,000 rzewnie wdychających kobiety. Wpływ kasowy wyniósł \$42,314.

Jeden z krytyków napisał: "Liberace jest wodewilowym brzdąkaczem, a nie żadnym poważnym pianistą."

Jeszcze inny krytyk napisał, że "Chopin i Paderewski przewróciłby się w grobach, gdyby słyszeli koncert Liberacego."

Mimo tej ostrej oceny, krytycy muszą godzić się ze zdaniem publiczności, że bez względu na walory gry Liberacego, daje on dobre przedstawienie, z którego najdodajniej ludzie są zadowoleni.

Sztuka Liberacego, sprawiacząca młodzieży zawodowym krytykom, polega na dawaniu publiczności tego, co ona żąda, co rozumie i co jej się podoba. Dzięki temu Liberace cieszy się wyjątkowym sukcesem w swym zawodzie, wbrew opinii krytyków.

REWELACJA

Dzieci z sierocińca w Warszawie odbyły swą podróż i pierwszą wycieczkę w życiu na wieś (pod Pyry). Były one zdumione odkryciem, że mleko daje krowy, a nie (jak wszystko co dobre) Stalin.

Panna Perle Parult, z Shreveport, La., została skazana przez sąd miejski na 10 dolarów grzywny za pijaństwo. Następnie sąd dołożył jej 24 godziny więzienia za to, że przyszła pijana na rozprawę sądową.

WIÓRA SPOD PIÓRA

Adam Asnyk

MIEDZY NAMI NIC NIE BYŁO

Miedzy nami nic nie było!
Żadnych zwierzeń, wyznań
żadnych!
Nic nas z sobą nie łączyło —
Prócz wiosennych marzeń
zdradnych;

Prócz tych wion, barw i blasków,
Zraszających każdy parów,
Prócz girlandy tęczy oboków,
Prócz natury słodkich czarów;

Prócz tych wspólnych jasnych
źródeł,
Z których serce zachwyt piło;
Prócz pierwiastków i powojów —
Miedzy nami nic nie było!

Trzy spośród ulic Hagi otrzyma-
ją wkrótce nazwy "Telewizji",
"Radaru" i "Telex". W ten sposób
obok dzielnic malarzy, muzyków,
polityków, marynarzy, rolników,
przemysłowców itp., stolica Holan-
dii będzie miała dzielnicę nowo-
czesnej techniki. * * *

Dwóch amatorów, znany muzyk
włoski i profesor uniwersytetu w
Belgii, poszukują zawzięcie grotu,
znajdującego się w środkowym pa-
sie Apeninów na wysokości 2,300
m.
Stara legenda przekazywana od
wieków z ojca na syna, mówi, że
jeden z najznakomitszych wódrów-
ników staro-greckich schronił się i
mieszkał w tej grotcie, która w
średnich wiekach miała się zapisać.
* * *

Witold Zechenter
POETY OSTATNIA WOLA
Tu — choć — by serce moje
pochowano
W dzień pogodności słoneczną
wesół —
Tu, na tej drodze, którą codziennie
rano
Idą o ósmej dziewczynki do szkoły.

Mógł niechaj błędnie gdzieś
w cmentarnej glinie
Z ciałem skurczonem w ohydzie
i mecie —
Lecz serce moje o ósmej godzinie
Codziennie niech depną gromadki
dziewczecze....
* * *

OSTROŻNOŚĆ
Pisarz: — Panowie, radca zwi-
dza dzisiaj wszystkie blura z po-
wodu naszej próby o podwyższe-
nie pensji. P. Brzuchalski, melu-
dując się pan chorym i idąc do domu, bo
jak radca zobaczy twój brzuch, to
napewno nie nie dostaniemy.
* * *

DOBRA JEST RZECZA
Dobra jest rzecz — łaknącego
nakarmić — ale niemniej dobra, z
duszą łaknącą chleb żywota po-
nać i podzielić.
Dobra jest rzecz — spragnio-
nego napić — ale również dobra,
serce, spragnione prawdy i mi-
łości, do źródła prawdy i miłości, t.j.
do Serca Jezusowego doprowadzić.
Dobra jest rzecz — podróżno-
mu dach nad głową zapewnić —
ale niemniej dobra, duszę bezdom-
ną do Stołu Eucharystycznego
przywieść i mieszkanie z Chrystu-
sem przysposobić.
Dobra rzecz jest — nagłego
przyzwać — ale również dobra,
biednej duszy chrześcijańskiej do-
pomóc do przyzysłania szatańskich
pościągających....
Dobra rzecz jest — chorego na-
wiedzić — ale również dobra, duszę
zranioną i chorą uleczyć.
Dobra jest rzecz — więźnia
wykupić — ale również dobra, du-
szą grzeszną wyzwolić z więzów
grzechów, które ją skowylały i wol-
ności Syna Bożego obdarować....
Dobra jest rzecz — zmarłego
pogrzebać — ale nieskończenie
lepiej zmarłego na duszy wskre-
ślić, i do życia łaski powołać.
W takiej pracy apostołskiej ka-
dy z nas może działać i jako apo-
stół święci takie uczynki spełniać.
* * *

Matheus Kuligowski
ODPOWIEDZ NA WŁOS SIWY
NA GŁOWIE
Jakiś człowiek, poniekąd mając
to za dziw,
Spytał tego, który miał włos na
głowie siwy,
Na brodzie zaś czarny, czemu to?
Ten odpowiedział:
Bo dwudziestą lat starsze są włosy
na głowie.
* * *

Antoni Gorecki
NA KRYTYKÓW
Niech jeszcze dobre niebo tem
Polskę obdarzy,
By miała mniej krytyków. a
więcej pisarzy:
Bo z naszym gospodarstwem
podobnieści mają:
Jeszcze drzewa niewrośły, a już
wycinają.
* * *

19-letni Amerykanin, N. W. był
przez 6 miesięcy nieprzytomny. W
kwietniu padł ofiarą wypadku dro-
gowego w Pretorii. Natychmiast
przewieziono go do szpitala, gdzie
znajduje się do dzisiejszego dnia.
Dopiero jednak parę dni temu od-
zyskał on przytomność i rozpoznał
swych rodziców.
* * *

Bateria Słoneczna
Energia atomowa nie jest
jedyną rewolucyjną energią.
W roku 1954 "Bell Telephone
Laboratories" po raz pierw-
szy skonstruowały baterię,
wytworzącą energię elek-
tryczną z promieni słonecz-
nych. Jest to tania bateria
silikonowa; silikon jest pier-
wiastkiem rozpowszechnio-
nym, znajduje się np. w pla-
sku. Bateria taka jest jeszcze
bardzo słaba, ale bądź co
bądź pierwszy krok został
zrobiony.

Różowy odkrył i wynalazł
krok idzie w kierunku auto-
matyzowanej fabryki, po-
pędzanej przez bardzo tań-
tów?

Wynalazek bomby atomo-
wej był tylko wstępem do dal-
szego rozwoju technicznego
w zakresie energii atomowej.
Już wówczas, w roku 1945,
przewidywano, że energia a-
tomowa stać się może energią
przyszłości i że zastąpi
inne typy energii, przede
wszystkim węgiel i naftę.

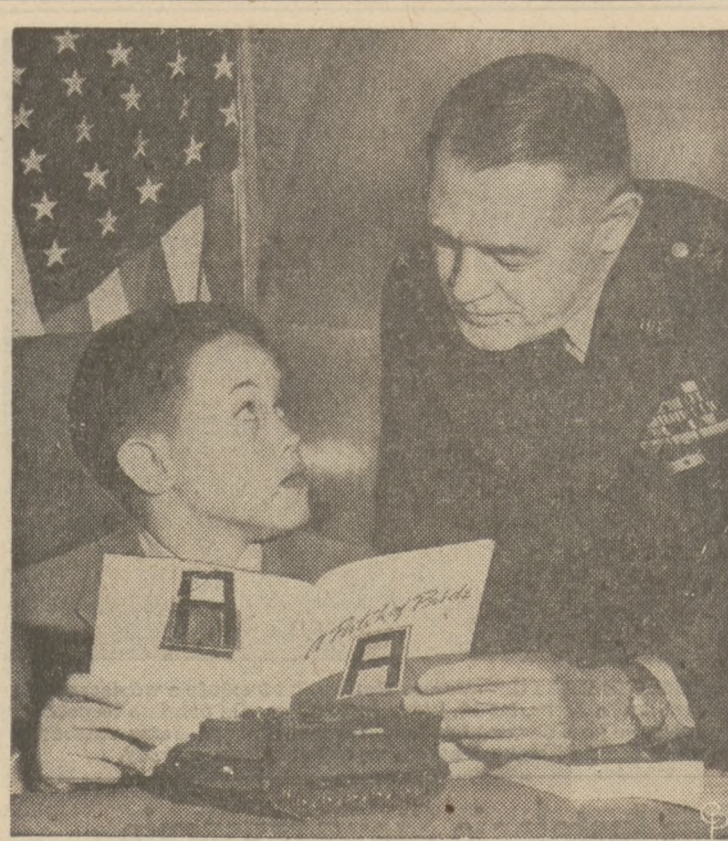
Wynalazek bomby atomo-
wej był tylko wstępem do dal-
szego rozwoju technicznego
w zakresie energii atomowej.
Już wówczas, w roku 1945,
przewidywano, że energia a-
tomowa stać się może energią
przyszłości i że zastąpi
inne typy energii, przede
wszystkim węgiel i naftę.

Wynalazek bomby atomo-
wej był tylko wstępem do dal-
szego rozwoju technicznego
w zakresie energii atomowej.
Już wówczas, w roku 1945,
przewidywano, że energia a-
tomowa stać się może energią
przyszłości i że zastąpi
inne typy energii, przede
wszystkim węgiel i naftę.

Wynalazek bomby atomo-
wej był tylko wstępem do dal-
szego rozwoju technicznego
w zakresie energii atomowej.
Już wówczas, w roku 1945,
przewidywano, że energia a-
tomowa stać się może energią
przyszłości i że zastąpi
inne typy energii, przede
wszystkim węgiel i naftę.

Wynalazek bomby atomo-
wej był tylko wstępem do dal-
szego rozwoju technicznego
w zakresie energii atomowej.
Już wówczas, w roku 1945,
przewidywano, że energia a-
tomowa stać się może energią
przyszłości i że zastąpi
inne typy energii, przede
wszystkim węgiel i naftę.

Wynalazek bomby atomo-
wej był tylko wstępem do dal-
szego rozwoju technicznego
w zakresie energii atomowej.
Już wówczas, w roku 1945,
przewidywano, że energia a-
tomowa stać się może energią
przyszłości i że zastąpi
inne typy energii, przede
wszystkim węgiel i naftę.



INTERESUJE SIĘ WOJSKIEM. — 11 letni chłopak farmerski Tim White z Manlius, N. Y., napisał list do dowódcy 1-ej Armii na Governors Island, N. Y., generała Thomasa Herrena, w którym stwierdził, że jest jeszcze zbyt mały, żeby wstąpić do wojska, chciałby jednak coś uczynić dla armii. Gen. Herren zaprosił go do głównej kwatery 1-ej Armii, gdzie był gościem honorowym, zwi-
dził urządzenia i oglądał najnowsze broń, jadł obiad wspólnie z żołnierzami, oraz zwiłdził Statuę Wolności i Nowy York.

Co Życie Niesie —

W Niedalekiej Przyszłości Będą Istnieć Fa- bryki Bez Robotników, Popędzane Ener- gią Atomową Lub Kosmiczną

Automatyzacja fabryk w Stanach Zjednoczonych Ameryki nie jest już dzisiaj tylko wizją przyszłości. Wielkie przedsiębiorstwa amerykańskie znowa wprowadzają w życie zmiany techniczne, związane z fantastyczną konstrukcją "mechanicznego mózgu." Oczywiście, nie jest to mózg w sensie ludzkim, lecz maszyna, która utrwała pewne sygnały (nazywa się to "pamięcią") i przekazuje je dalej.

Automatyzacja produkcji, to dopiero jeden aspekt drugiej rewolucji przemysłowej. Drugim z kolei jej aspektem jest odkrycie nowych źródeł energii, a więc przede wszystkim energii atomowej, nuklearnej, którą czerpie się z rozbięcia atomu, a następnie energii kosmicznych, a więc energii z promieni, pochodzących z wszechświata, przede wszystkim z promieni słonecznych.

Wynalazek bomby atomowej był tylko wstępem do dalszego rozwoju technicznego w zakresie energii atomowej. Już wówczas, w roku 1945, przewidywano, że energia atomowa stać się może energią przyszłości i że zastąpi inne typy energii, przede wszystkim węgiel i naftę.

Wynalazek bomby atomowej był tylko wstępem do dalszego rozwoju technicznego w zakresie energii atomowej. Już wówczas, w roku 1945, przewidywano, że energia atomowa stać się może energią przyszłości i że zastąpi inne typy energii, przede wszystkim węgiel i naftę.

Wynalazek bomby atomowej był tylko wstępem do dalszego rozwoju technicznego w zakresie energii atomowej. Już wówczas, w roku 1945, przewidywano, że energia atomowa stać się może energią przyszłości i że zastąpi inne typy energii, przede wszystkim węgiel i naftę.

Wynalazek bomby atomowej był tylko wstępem do dalszego rozwoju technicznego w zakresie energii atomowej. Już wówczas, w roku 1945, przewidywano, że energia atomowa stać się może energią przyszłości i że zastąpi inne typy energii, przede wszystkim węgiel i naftę.

Wynalazek bomby atomowej był tylko wstępem do dalszego rozwoju technicznego w zakresie energii atomowej. Już wówczas, w roku 1945, przewidywano, że energia atomowa stać się może energią przyszłości i że zastąpi inne typy energii, przede wszystkim węgiel i naftę.

Wynalazek bomby atomowej był tylko wstępem do dalszego rozwoju technicznego w zakresie energii atomowej. Już wówczas, w roku 1945, przewidywano, że energia atomowa stać się może energią przyszłości i że zastąpi inne typy energii, przede wszystkim węgiel i naftę.

Wynalazek bomby atomowej był tylko wstępem do dalszego rozwoju technicznego w zakresie energii atomowej. Już wówczas, w roku 1945, przewidywano, że energia atomowa stać się może energią przyszłości i że zastąpi inne typy energii, przede wszystkim węgiel i naftę.

Wynalazek bomby atomowej był tylko wstępem do dalszego rozwoju technicznego w zakresie energii atomowej. Już wówczas, w roku 1945, przewidywano, że energia atomowa stać się może energią przyszłości i że zastąpi inne typy energii, przede wszystkim węgiel i naftę.

Wynalazek bomby atomowej był tylko wstępem do dalszego rozwoju technicznego w zakresie energii atomowej. Już wówczas, w roku 1945, przewidywano, że energia atomowa stać się może energią przyszłości i że zastąpi inne typy energii, przede wszystkim węgiel i naftę.

Wynalazek bomby atomowej był tylko wstępem do dalszego rozwoju technicznego w zakresie energii atomowej. Już wówczas, w roku 1945, przewidywano, że energia atomowa stać się może energią przyszłości i że zastąpi inne typy energii, przede wszystkim węgiel i naftę.

Wynalazek bomby atomowej był tylko wstępem do dalszego rozwoju technicznego w zakresie energii atomowej. Już wówczas, w roku 1945, przewidywano, że energia atomowa stać się może energią przyszłości i że zastąpi inne typy energii, przede wszystkim węgiel i naftę.

Wynalazek bomby atomowej był tylko wstępem do dalszego rozwoju technicznego w zakresie energii atomowej. Już wówczas, w roku 1945, przewidywano, że energia atomowa stać się może energią przyszłości i że zastąpi inne typy energii, przede wszystkim węgiel i naftę.

Wynalazek bomby atomowej był tylko wstępem do dalszego rozwoju technicznego w zakresie energii atomowej. Już wówczas, w roku 1945, przewidywano, że energia atomowa stać się może energią przyszłości i że zastąpi inne typy energii, przede wszystkim węgiel i naftę.

TIMELY TOPICS

The Voice Of America

(Excerpts From Editorials In American Newspapers Compiled And Edited By The Polish American Congress)

REBELLIOUS POLES
The Polish people, bless their brave hearts, are not dutiful satellites. They have screamed so loudly against the oppressions of communist bosses that Moscow has had to make changes among the top red personnel in Poland's government. And — even after 10 years of being bent to the will of their masters — they dared to defy orders to vote at this month's election.

SPOKESMAN - REVIEW, Spokane, Wash.

EISENHOWER SHOULD PROPOSE

This time Eisenhower should propose a settlement of the future of the satellite states — Poland, Czechoslovakia, Hungary, Romania, Bulgaria and Albania; next the President should ask for a conference to seek settlement of the German and Austrian questions and a reopening of the Finnish question, for Russia took 10 or 15 per cent of Finland's territory and exacted indemnity after a war of aggression against that little republic.

CHRONICLE, Houston, Texas

WE NEED THEM

Gen. Smith did not say so directly, but implicit in all of his broadcast was the important thought that Americans need to support the Crusade for Freedom for their own sakes. While we need Radio Free Europe to let the 70,000,000 captives behind the Iron Curtain know that we are with them and eager for the day when we can help them regain their freedom, we need to keep these 70,000,000 on our side. They are a help to us merely by being where they are — a constant threat to their masters and a deterrent to Soviet aggression in Europe.

Crusade for Freedom is therefore not merely a crusade for their freedom but our own. The time may not be too far distant when they will be fighting for us.

VINDICATOR, Youngstown, Ohio

TRUTH AND HOPE

Given the truth and hope from America, the once-free millions of Poles, Czechs, Hungarians, Romanians, Bulgarians and East Germans will stiffen their resistance as a result of the Moscow changes.

NEWS, Indianapolis, Ind.

LET THEM COME

Poland also expressed concern about so many Poles fleeing from their homeland and the implication is that it asked for them back, since the State Department replied that many people have escaped from persecution in Poland and that those who had sought or ever should seek asylum in the U.S. were welcome.

TIMES, Toledo, Ohio.

THE POLES KNOW

Poles of today and their fathers and their grandfathers and their great-grandfathers have known four partitions of their homeland by conquering armies and 200 years of recurring oppression. Theirs is the voice of experience.

Their liberation in the past has come because they kept alive the embers of liberty. The nation's soul survived the twisting of its body only through the heritage of courage and defiance.

We, who have known almost two centuries of liberty and independence, may well listen to those who speak from the tragic history of Poland.

TIMES, Detroit, Mich.

THE WILL TO BE FREE

What will preserve the freedoms which the Americans now

enjoy — and ultimately will emancipate the millions of captive people in the Soviet satellite countries — is the will to be free.

To awaken such a wish, such a resolve, in Poles, Czechs, Bulgars, Lithuanians, Hungarians and other peoples who have known freedom in the past, is a primary and continuing mission of Radio Free Europe.

If they are to believe in their own future, the President asserted, those peoples must have constant assurance that Americans are their friends.

NEWS, San Antonio, Tex.

Longin Borys

(Reprinted from the Lynn. Mass. Tele-News, Jan. 29, 1955 edition.)

In the recent death of Longin Borys, not only the Polish and Lithuanian residents of this area but the entire community lost an outstanding citizen and a zealous layman of the church.

Born in Wilno, Lithuania, of Polish parentage, he came to America when a young man and devoted his entire life to making this country a happy home for the immigrants who followed him. He was an indefatigable worker and his zealous and joyous spirit was an inspiration to all who came to know him.

He was one of the city's leading Polish-Americans and for many years was active in Polish-American and Lithuanian-American circles. No man has done more for the foreign people of this community than this departed citizen. In his capacity as president of the American Educational League, a position which he held for a quarter of a century, he worked untiringly to promote educational opportunities for the future citizens of America.

As an outstanding layman of the church, he was a charter member of the Lynn Catholic Charities Centre, a member of St. Michael's parish for more than 40 years and a leader in the Father Gabriel Druille Assembly, Fourth Degree, Knights of Columbus.

★ ★ Sports — P. N. A. Youth Section — Social ★ ★

SURE SEAL BEATS HALKA; SHARES C. 41 PNA LEAD WITH NEW MILL

Mazewskis Take Pair From Basistas

STANDINGS	W.	L.
New Mill	50	28
Sure Seal	50	28
Erickson	45	33
Mazewski	44	34
Tip Top	42	36
Halka	39	39
Frank's	36	42
Drummond	36	42
O'Malley & McKay	36	42
Ashland Bindery	34	44
Lodge 670 PNA	19	59

Hank Pietrzak's Sure Seal Products, featuring a 611 by Ed Lukowski and a 528 by Ted Zajac, won 2 games from Halka last Tuesday night at Cragin Bowl to deadlock Phil Basista's New Mill Noodles, who were bowing twice to Al Mazewski, for top honors in the Council 41 PNA Bowling loop race. 5 games ahead of the William N. Erickson Boosters, who were shutting out Frank's, B. Chole tallied 519, Ted Piekos 509 and Johnny Rulka 508 for Halka, McLoskie 532 and Piotrowski 509 for Mazewski, Bob Krieger 580, Ed Wegrzyn 542 and Jimmy Hamilton 515 for New Mill, Casey Sydor 547, Joe Cwynar 531 and A. Mazurkowski 499 for Frank's, and Leroy Thomas 499 for Frank's. Drummond topped a pair from Ashland Bindery after losing the opener, S. Jakubek tossed a 550, and S. Skiba 536 for Drummond, and Frank Manna 598 and Lou Karwowski 462 for the Bindery. S. Zdunek's 542, J. Guzik's 515 and E. Zdunek's 504 netted Tip Top a brace of decisions over N.W. Sport Shop, whose offensive was led by J. Szczepanik with 521.

Polish Arts Club Painting Exhibition

The Polish Arts Club of Chicago invites you to the opening reception 22nd Annual Exhibition of Paintings by American Artists of Polish Descent at the 2nd floor gallery above Leona's Restaurant, 1407 Milwaukee Ave., Reception and Tea Sunday, March 13, 1955, at 3 p.m. Gallery open daily from 9:30 to 9:30 p.m., Sundays 3 to 9 p.m., March 13 thru 27. On the committee are: John W. Gembala, 3116 W. Patterson ave.; Mrs. Carolyn Sypulski, 6530 N. Talman ave.; Anthony Lukowski, 3649 N. Kedzie ave.; Mrs. Alice Wicinski, 2918 Milwaukee ave.; Miss Lucy Wrobel, 5315 S. Aberdeen ave.; John S. Wegrzyn, 1200 N. Ashland ave.; Rev. Peter Fiolek, 1456 W. Division st.; Miss Wanda Baron, 3642 N. Springfield ave.; Miss Helen Sokolowska, 2638 N. Albany ave.; Mrs. Helena Piotrowska, 324 S. Lawrence ave.; Evanston: Anthony Milowicz, 2447 N. Rockwell st.; E. John Sierocinski, 3960 W. 26th st.; Walter Mazewski, 7704 Diversey ave.; Elmwood Park; Mrs. M. Kostrubka, 9049 S. Hoyne ave.; Miss Pearl Gowerowski, 5044 S. Carpenter st.; Miss Virginia Zimner, 2050 N. Western ave.; Mrs. Vera Kaplinski, 1724 N. Tripp ave.; Mrs. Helen Suchowska, 5135 W. George st.; Mrs. Pearl Slesinski, 2503 N. Ridgeway ave.; Miss Harriet Hajduk, 8124 N. Kostner ave.; Mrs. Paula Bahador, 3951 W. Lawrence ave.; Eugene Kibisa, 1820 N. Francisco ave.; Miss Marie Fick, 1348 W. Crystal st.; Joseph Kocan, 1547 Wabansia ave.; Miss Sabina Logisz, 2019 N. Damen ave.

Brother's Article Tells Of Famed Polish Madonna

The current March-April issue of "Mary," a bimonthly published by the Carmelite Fathers of Chicago at 6415 Woodlawn, contains a story by Brother Roman Witowski, C.S.C., of Holy Trinity High School, Chicago, entitled "Our Lady of Wilno." This account is one of the first in the English language giving a historical sketch of a Polish Madonna little known in America, yet Poland's second most famous place of pilgrimage and prayer. Several illustrations, especially, a reproduction of the special stamp issued recently by the Vatican City postoffice at the close of the Marian Year singularly honoring Poland's Ever Glorious Lady of "Ostra Brama" under her official title "Mater Misericordiae" (Mother of Mercy), features the article.

KOLSKIS CRUSH RAMS, 93 TO 60, FOR NO. 33

Purol, Giampavlo Star; Bubola Paces Losers

The Kolski Boosters PNA quintet turned on the pressure in the last three quarters after being held to an 18 to 17 lead in the first quarter, to annihilate the Rams, 93 to 60, for their 33rd win against 10 losses against all opposition this season. The triumph enabled the Joe Chuhak-Gene Mozdierz coached Kolskis to retain first place in the Pulaski Park Senior Basketball league race. After holding a slender 1-point margin in the first period, the Kolskis, with "Jumping Joe" Giampavlo, Norman Purol and Ted Hoffman setting the pace, boosted it to 43 to 30. They accounted for 30 of the first half points. Dan Kieres popped in 7 for the Kolskis in the second quarter. In the last half, Ed Sass, Bill Hoffman, Purol and Giampavlo did the heavy cannonading as the Kolskis turned the game into a complete rout. Purol bucketed 26 points, Giampavlo-22, and Kieres and Sass 11 apiece for the winners, who employed 8 players — each of them scoring at least 2 points. Bubola ringed 25 and Niedermeier 19 for the Rams.

KOLSKI	B	FT	P	TP
Sikorski	2	0	1	4
Sass	5	1	4	11
Giampavlo	11	0	2	22
Purol	12	2	2	26
T. Hoffman	4	2	3	10
Kieres	3	1	1	11
B. Hoffman	3	1	5	7
Mozdierz	1	0	2	2
Totals	43	7	20	93

RAMS	B	FT	P	TP
Niedermeier	4	2	1	10
Bubola	6	3	2	23
Liubenko	1	0	1	2
Nikowich	4	1	2	9
Sikorski	2	1	2	5
Totals	27	14	8	68

LATEST MODEL HUDSON ROMANCE



Rock Hudson, who soared as a Hollywood Romeo making love to Jane Wyman in "Magnificent Obsession," will make love next to Barbara Rush in "Captain Lightfoot." It's Universal-International's romantic drama of the Irish revolutionary period of a century ago. Jeff Morrow stars with Rock and Barbara.

Adam Prodyra Fires 609 In Lewis Handicap

STANDINGS	W.	L.
Pabst	50 1/2	27 1/2
Frank's	49	29
Kittles	48	30
Lewis	41	37
Vignola	36 1/2	41 1/2
Legion	36	42
Kozy	33	45
Shelley	18	60

The Vignola Sportsmen, featuring a 609 series by Adam Prodyra, upset Kittles twice in Lewis Junior Handicap Keg loop play last Tuesday night at Lewis. S. Plywak tallied 438 for the losers. Preceding Pabst retained his 1 1/2 game lead over Frank's, which was copying a pair from Legion, by annexing 2 from Shelley. Ed Karol tossed a 485 for Pabst, Frank Spears 479 for Shelley, Gene Warrach 459 for Legion, and B. Dykus 580, C. Decker 531 and Ed Nakiely 503 for Frank's. Eddie Pytel's 564 and E. Pytel's 507 carried Lewis Alleys to a brace of decisions over Kozy, whose offensive highlighted a 593 by M. Lucas and a 516 by Bruno Dan-kowski.

VIGNOLA	W.	L.
J. Suberla	152	148
C. Bieniarz	123	160
J. Sak	120	156
R. Kuzma	120	155
A. Prodyra	121	171

KITLES	W.	L.
E. Kosakiewicz	114	155
S. Plywak	131	173
C. Rymut	140	158
B. Molot	121	166
C. Krause	148	136

SHELLEY	W.	L.
F. Rat	155	116
J. Krull	102	132
J. Hemmerling	124	102
J. Madrell	103	139
F. Spears	170	151

PABST	W.	L.
B. Winslow	120	129
R. Tonski	188	173
M. Diak	133	143
M. Vnek	135	161
E. Karol	181	149

LEGION	W.	L.
E. Watrach	150	145
E. Kobaszecki	95	141
T. Krossan	144	118
M. Cizek	116	143
J. Mazur	162	123

FRANK'S	W.	L.
C. Decker	190	169
W. Wotick	192	169
J. Wojcik	156	135
E. Nakiely	193	162
B. Dybus	168	182

KOZY	W.	L.
L. NNurkiecz	141	131
E. Wilson	140	126
M. Lucas	234	159
E. Vassneki	143	147
B. Dankowski	192	194

LEWIS	W.	L.
E. Pytel	176	141
F. Pytel	172	135
L. Malecki	164	147
E. Pytel	217	147
C. Szczepanski	160	126

POPLEX FEATURED GATE OF WILNO MADONNA	W.	L.
At the 16th annual exhibition and bourse of the Polonus Philatelic Society, concluded Sunday, March 6, in Chicago, the Poplex 1955 souvenir sheet honored the Madonna at the Holy Gate of Wilno. The sheet contained an illustration of "Poste Vaticane" 20 lira value stamp with a portrait of Wilno's B. V. Mary. A very old Polish hymn to the Blessed Virgin framed the top of the souvenir sheet and the "Ostra Brama" was shown below.		

Educational institutions in Michigan include 20 approved colleges and universities, 10 public junior colleges and 561 approved and 508 accredited high schools.

W. SAWCZYN FIRES 245-622 IN CONGRESS ARCADE BBL PLAY

J. Schultz Tallies 608

STANDINGS	W.	L.
Budweiser	52 1/2	25 1/2
Angler's	49	29
Pilsner	48	30
Kurtyka	45 1/2	32 1/2
Bam's	45	33
Vic's	43	35
Danny's	42	36
Stella's	41	37
Congress Arcade	41	38
Sunny's	37 1/2	40 1/2
Arche	36	42
Congress Hall	34 1/2	43 1/2
Sonny's	32	43
Badzioch	32	46
Burian's	30	48
Frank's	16	56

W. Sawczyn posted a 245 third game and 622 series which enabled Angler's Tavern to win the last game from Kurtyka after losing the first two in Congress Arcade Businessmen's Bowling loop play last Wednesday night at Congress Arcade. Joe Kurtyka and J. Malek notched 544's for Kurtyka. Pilsner Club won a pair from Bam's when J. Schultz tallied 608. E. Jan scored a 579 for Bam's. Danny's Tavern blanked Arcade Radio and Vic's shut out Stella's. Joe Jascor threw a 592 for Danny's, H. Palewicz 593 for Arcade, and J. Kozemczak 594 for Vic's. Budweiser annexed 2 from Congress Arcade, Badzioch Brothers nipped Burian twice, Congress Hall beat Sonny's, 2 to 1, and Sunny Floist took the odd game from Frank's.

F. Kobos fashioned a 560 for Bud, G. Johnson 562 for Congress Arcade, Ed Golab 526 for Badzioch, M. Mondack 536 for Burian, R. Florczak 558 for Congress Hall, P. Moshiek 577 for Sonny's, G. Mar-mol 541 for Frank's, and Kosla 545 for Sunny.

KURTYKA	W.	L.
J. Kurtyka	194	175
M. Indekal	149	232
J. Rzepka	138	189
J. Malek	191	176
L. Malek	161	195

ANGLER'S	W.	L.
W. Onysio	194	187
S. Stuk	152	159
T. Salda	181	172
W. Sawczyn	167	210
J. Kever	183	204

BAM'S	W.	L.
R. Strelzyk	187	184
E. Lapin	181	194
E. Jan	219	167
C. Gunia	174	149
C. Sautter	161	160

PILSNER	W.	L.
J. Kurtyka	194	175
M. Indekal	149	232
J. Rzepka	138	189
J. Malek	191	176
L. Malek	161	195

South Side P.R.C.U. leaguers from Cermak Bowl dominated the Chicagoan Polish-American bowling tournament as it got under way over the weekend in Rain-bow Lanes. Three members of the loop led all five events, today. Al Grzesik, 34-year-old can company plant accountant, topped the first jackpot event, in which first prize is either a \$1,000 government bond or a two-week all-expense-paid vacation trip for two persons to Yellowstone Park, with 673 and shared the scratch and handicap doubles leadership with his 40-year-old brother, John, at 1,135 and 1,245.

Rudy Kisiel, 37-year-old stock yards lard finisher, paced both divisions of the singles event with 609 scratch and a handicap total of 658. The two Grzesiks and Kisiel, long members of the P.R.C.U. loop, have been regular competitors in the tournament for years. Kisiel put together scores of 201, 210 and 198, improving on his 186 average. John Grzesik, whose average is 168, had 191, 173 and 149 for a 518. A 256 opening game, in which he followed a rail with eight consecutive strikes, paved the way for Al Grzesik's leading total. Al posted an errorless effort that ended with a turkey in his middle game for 206, then closed with a 155, running into two rails and blowing an easy one-pin spare.

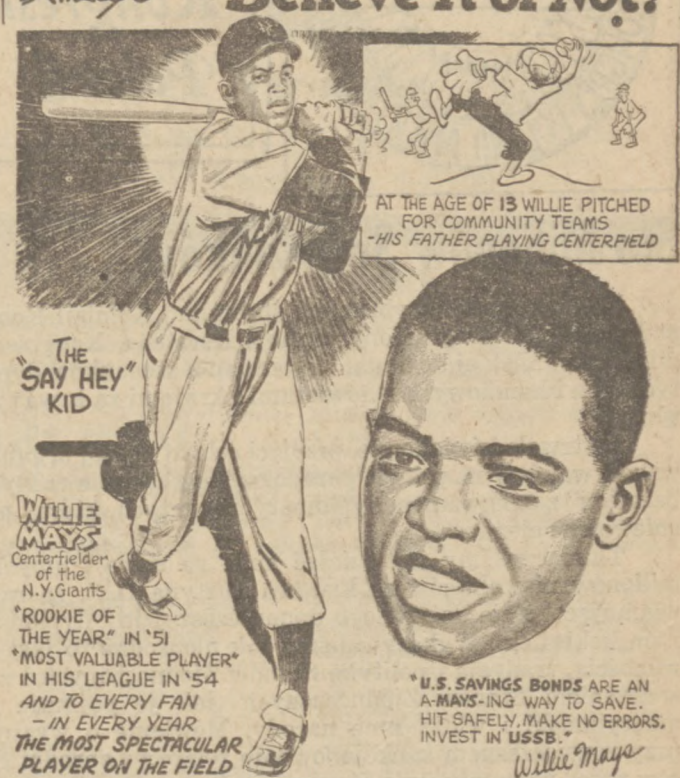
Al holds the all-time tourney record for one game, having opened with a 289 in Stack and Ryan Bowl, in 1953. He led the singles event for a while that year, finally winding up in fourth place. Scoring in general has been low and tourney officials are beginning to compare the overall picture with that of 1950, when Flory Wojcik and John Dzila took the scratch doubles title at Gage Park Bowl with 634 net and 688 gross, 1,111 was good enough to collect a prize in doubles and 591 was low to cash in singles. Steve Godzik, one of the tourney scorekeepers, probably best described the situation when he said, some 14 hours after competition had gotten under way: "I ain't scored a singles 200 game yet."

And he "ain't gonna" score too many of 'em in the next four weeks, from the look of things. Edwared R. Murrow Drops In On Ferrer And Clooney. Jose Ferrer and his wife, Rosemary Clooney, stars of stage, screen, television and radio, and T. Coleman Andrews, U. S. Commissioner of Internal Revenue, will welcome Edward R. Murrow and his televisioners to their homes on "Person to Person" Friday, March 11 (CBS Television, 10:30-11:00 p.m., EST). Murrow will visit the Ferrers at their New York City apartment, and Commissioner and Mrs. Andrews and family at his Alexandria, Va., residence. The interview with Commissioner Andrews comes a little over a month before the deadline for payment of 1954 income taxes. "Person to Person" is produced by John A. Aaron and Jesse Zoumer in cooperation with Murrow.

By Mel Graff



Believe It or Not!



Dan Dailey On "Shower Of Stars"

When screen star Dan Dailey steps out in front of the CBS Television cameras for the "Shower of Stars" all-color musical version of the Broadway hit play "Burlesque on Thursday, March 17, 8:30-9:30 p.m., EST, he will be appearing in his first starring role on television. Hitherto, the lanky dancing headliner has made only brief appearances on television on such shows as "What's My Line?", the "Jack Benny Show" and Ed Sullivan's "Toast of the Town."

In "Burlesque," co-starring Marilyn Maxwell, Joan Blondell, Jack Oakie and James Gleason, Dan is cast in the lead role of "Burl," song-and-dance man Skid Johnson. Acclaimed for his singing, dancing, comedy, and dramatic acting, the role of burlesque hooter is the easiest of all for Dailey. "I started out in this business that way," he recalls "back in the middle thirties. Filling in with other hoofers in the spots between set changes at burlesque houses all over the country. It was always so noisy with the pounding of hammers and the yelling behind the curtain that no self-respecting exotic dancer or comic would work under such conditions. So they hired hoofers. "Now I'm back at it again—doing show business at the same old stand. You might call it 'From Burlesque in One Generation'!"

Dailey won an Academy Award nomination in 1948 for his role in "When My Baby Smiles at Me." His most recent Twentieth Century-Fox release is "There's No Business Like Show Business," and he co-stars with Sheree North in the unreleased "Pink Tights" by the same studio.

ST. FIDELIS	B.	Ft.	P.	TP.
J. Drogos, f	1	1	0	2
C. Fazel, f	0	1	0	1
V. Orlovski, f	3	1	2	7
B. Chrobak, f	1	0	0	2
V. Jasinski, c	3	0	2	6
J. Zebrowski, c	2	1	3	5
F. Churma, g	6	3	4	14
T. Minick, g	0	0	0	0
B. Stokpa, g	6	3	4	14
M. Borzymowski, g	0	1	0	0

MOOS	B.	Ft.	P.	TP.
H. Angerer, f	1	2	4	1
L. Zavadil, f	1	1	4	3
C. Wolf, c	4	6	4	14
T. Altenburg, g	2	1	0	5
D. Spohnholtz, g	0	0	1	0

A FEW SIMPLE FACTS ON Whiskey Taxes

Fakty, które stwierdzają, że FLEISCHMANN'S daje wam więcej za wasze pieniądze!

Podatki na wódkę są wyznaczone według Proof. Proof mówi wam o "sile" wódki — zawartości w niej alkoholu. Im większy Proof, tym więcej podatki. Fleischmann's — w pełni 90 Proof — opłaca Rządowi St. Zł. \$1.03 więcej za skrzynkę niż wyroby o 86 Proof. Tak więc Fleischmann's kosztuje w mniej niż wiele wyrobów o niższym Proof!

To jest powodem, że Fleischmann dostarcza wam najwięcej smaku i zadowolenia za w wasze pieniądze. Przy wielu dziś wódkach blendowanych o mniej niż 86 Proof, łatwym jest zrozumieć dlaczego Fleischmann's przy swej wysokości 90 Proof jest najlepszą wartością w zakresie blendowanych wódek, jaką możecie kupić. Spróbujcie jej — dziś!

BLENDED WHISKEY • 90 PROOF • 65% GRAIN NEUTRAL SPIRITS THE FLEISCHMANN DISTILLING CORPORATION, PEESKILL, N. Y.



Dział ★ Kongresu Polonii

Sto Milionów Sojuszników

Na długo przed wybraniem specjalnej Komisji Kongresu pod przewodnictwem Kongresmana Kerstena, Kongres Polonii Amerykańskiej domagał się zerwania stosunków dyplomatycznych i handlowych z Sowietami i krajami za krwawą kurtyną.

Wytrwale i świadomie, przejęci celami naszej organizacji, wskazywaliśmy na prawie paradoksalne głoszenie polityki "liberation" z uznawaniem dyplomatycznym tych, którzy narodziły się w ciemnościach.

Tłumaczyliśmy jak działać musi na serca i umysły stu milionów niewolników za krwawą kurtyną fakt, że rubusia, wlamującego się do naszego domu, częstujemy dyplomatycznym koktajlem. Wykazaliśmy jak niegodne to jest z moralnością, tradycją i polityką Stanów Zjednoczonych i z przeznaczeniem Stanów Zjednoczonych jak je pojmują naród amerykański i widzą inne narody. Mówienie o wyzwoleniu przy równoczesnym sankcjonowaniu terroru i zbrodni Sowietów przez utrzymywanie stosunków dyplomatycznych — jest rzącą parodią.

Podstawą politycznego rozumowania Kongresu Polonii Amerykańskiej jest założenie, że STANY ZJEDNOCZONE potrzebują SOJUSZNIKÓW.

Stany Zjednoczone mają sto milionów wiernych przyjaciół za krwawą kurtyną, ale przez długi czas nie uznawano w Washingtonie tego potencjału, przede wszystkim siły moralnej tych sojuszników.

DZIWIĄ SIĘ I NIEPOKOJĄ

Nasza polityka, słusznie czy niesłusznie, krążyła dokoła tej prawdy a nie poznawała jej. Ani Jalta, ani polityka zdążająca do dobru Niemiec nie przyciągały. Przeciwnie... odstraszały, niepokoiły — i niepokoiły narody ujarzmione, które przecież w razie wojny, czasu zimnej wojny i zimnego pokoju mają do odegrania rolę ważną hamowania Sowietów przed agresją.

Podczas kampanii wyborczej określono zagraniczną politykę Stanów Zjednoczonych jako "politykę wyzwolenia" wyzwolenia narodów uciśnionych — z jarzma oprawców i ciemiężców. Któż to są ci ciemiężcy? Właśnie ci, którzy rozpychają się w Washingtonie i United Nations, ci z którymi utrzymujemy stosunki dyplomatyczne. Narody ujarzmione nie tylko dziwiły i niepokoiły się tem, ale nie mogły zrozumieć tej dwutorowości naszego postępowania politycznego.

Stąd wołanie z wielu stron, a najostrzejsze wołanie Komisji Kongresu, o zerwanie stosunków dyplomatycznych z Sowietami i krajami ujarzmionymi. Ostatnio Komisja Kongresu ponownie wystąpiła z rezolucją wzywającą do tego.

CHECZMY POLITYKĄ WYZWOLENIA

Rząd nasz nie zareagował na podobny postulat senatora Knowlanda i wielu innych. Ale sam fakt, że wołanie o zerwanie stosunków z Sowietami i krajami ujarzmionymi powtarza się stale ma swoje znaczenie polityczne i psychologiczne.

Ma też swoje znaczenie i to, że Kongres Polonii Amerykańskiej niejednokrotnie tego się domagał. Warto wspomnieć, że podobna była rezolucja Zgromadzenia Ujarzmionych Narodów, przedłożona delegatowi do United Nations i Departamentowi Stanu. Rezolucja ta żąda między innymi co następuje:

1) Cofnięcie uznania rządów krajów ujarzmionych i zerwanie z nimi stosunków.
2) Uznanie przez ONZ, że kraje te nie mają legalnych rządów i żądanie wolnych i nieskrępowanych wyborów na warunkach ustalonych przez Organizację Narodów Zjednoczonych.

3) Uznanie, że rząd który będzie udaremniał przeprowadzenie wyborów, uznany jest winnym zdrajcstwa pokojowi świata i powinien być uważany za agresora.

Prezes Kongresu Polonii, Karol Rozmarek, który był jednym z głównych osobistości przesłuchiwań przez Komisję Kongresu, ponowił postulat ten w imieniu Kongresu Polonii.

Narody za żelazną kurtyną, w tem i Polska, czekają na ciąg dalszy oświadczenia o polityce wyzwolenia.

"Nowy Kurs" Bułgania

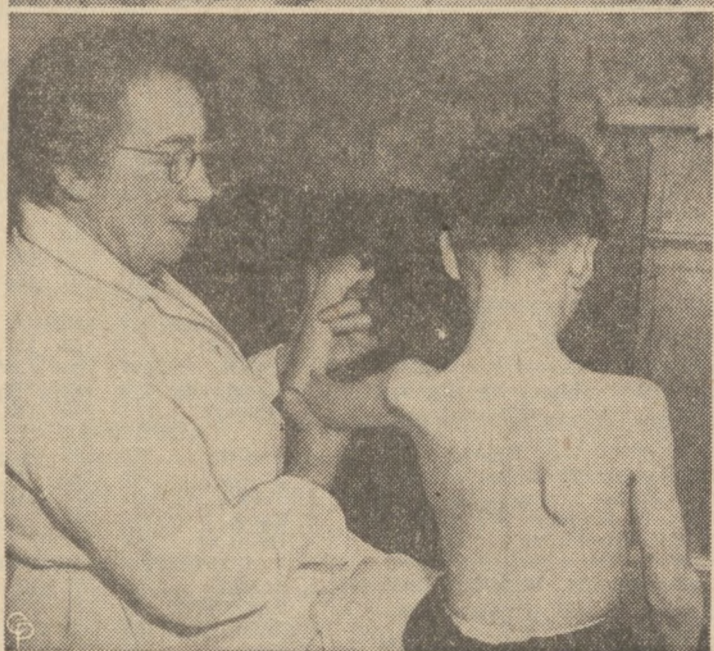
London. (UP). — W kołach politycznych Londynu traktowana jest ze zrozumiałą rezerwą wiadomość z Moskwy o "nowym kursie", o brany rzekomo przez Bułgania, polegającym na ustanowieniu bezpośredniego kontaktu między premierem sowieckim a akredytowanymi w Rosji przedstawicielami dyplomatycznymi zarówno mocarstw zachodnich, jak i tak zwanych państw neutralnych. O podobnym kontakcie Bułgania z blokiem państw satelickich Moskwa nie wspomina. Jest to zrozumiałe. Wszak państwa satelickie z poza żelaznej kurtyny, odbierają z Moskwy bezpośrednie rozkazy, do których muszą ślepo stosować się. Sporadycznie tylko odbywają się na Kremlu tak zwane odprawy, podczas których

Różnice Klasowe w "Bezklasowym" Komuniźmie

Paryż. (UP). — Komunistyczna Partia Francji kupiła dla swego częściowego sparaliżowanego przywódcy Maurice Thorez wytworną willę za \$80,000 w Cannes, na francuskiej Riwierze, co wywołało gorące oburzenie miejscowych komunistów, nieświadomych olbrzymich różnic klasowych w "bezklasowym" społeczeństwie w Sowietach.

Na oburzenie to odpowiedział generalny sekretariat kompartii wyjaśniając, że "nabyta willa nie jest własnością Thoreza, lecz inwestycją z funduszy klasy pracującej."

wzwanii szefowie poszczególnych reżymów otrzymują zgóry sformułowane instrukcje i dyrektywy.



NOWA KURACJA "POLIO" — Była pielęgnarka w jednym ze szpitali brytyjskich, Leah O'Brien stosuje nową metodę kuracji przy paraliżu dziecięcym. Twierdzi ona, że stara się zmniejszyć cierpienie i przez wysłanie woli przywrócić działanie zanikłym mięśniom. Na górnym przykładzie ona 11 letniemu Richardowi Prescott, który przed czterema laty nie mógł w ogóle się ruszać, a obecnie zaczyna chodzić. Na dolnym Barry Palmer, lat 10, co do którego lekarze zrzeczowali by odzyskać on władzę w rękach. Obecnie Barry rusza już jedną ręką.

Amerykanka Polskiej Krwi Abdykuje Jako "Królowa Wydziału Paszport"

Wnuczka Polskiego Powstańca Pracowała
Chlubnie Przez 47 Lat w Departamencie Stanu

Washington, D. C. (ZPPA). — Pani Ruth Bielawska-Shipley, Amerykanka polskiego pochodzenia kończy w kwietniu swą wieloletnią karierę w służbie rządowej w Washingtonie i przechodzi na dobre zasłużoną emeryturę.

P. Shipley jest wnuczką powstańca z Powstania Listopadowego 1831 roku i z dumą zawsze podkreśla swe polskie pochodzenie. W służbie rządowej w Washingtonie była ona przez 47 lat, z tego przez 40 lat w Departamencie Stanu, a przez ostatnie 27 lat zajmowała ważne i nadzwyczaj odpowiedzialne stanowisko szefa Wydziału Paszportowego w Departamencie Stanu.

Miła, łagodna, zawsze uśmiechnięta P. Shipley na tym ważnym stanowisku wykazała swe zdolności administracyjne oraz wiele taktu, toteż ceniona jest i szanowana w kołach rządowych, który nadały jej przydomek "królowej Wydziału Paszportowego". Dlatego dzisiaj mówi się o niej w Washingtonie, że nie rezygnuje ze swego urzędu lecz abdykuje jak królowa.

Przedstawiciel Kongresu Polonii w Washingtonie szanował w Wydziale Paszportowym Departamentu Stanu wiele spraw w ubiegłych kilku latach, toteż spotykał P. Shipley wielokrotnie i miał sposobność dobrze ją poznać. Wiele spraw zawiązków mogła mu załatwić, okazywała zawsze wiele życzliwości, a przy każdej sposobności mówiła obszernie o swym sławnym przodku powstańcu z 1831 r., oraz o swym synie pułkownika Lotnictwa Amerykańskiego, który podczas ostatniej wojny tak ściśle nawiązał kontakty i zaprzyjaźnił się z wieloma lotnikami polskimi w Anglii.

Wędrowna Powstańca

Dziadek P. Shipley Aleksander Bielawski, jako młody uczeń szkoły podchorążych w Warszawie, brał udział w powstaniu listopadowym. Po upadku powstania opuścił Polskę i wraz z kilkoma kolegami z pochorążówką udał się do Francji. Po kilku latach zaopatrzonej w listy polecające markiza Lafayette do jego przyjaciół w Ameryce, przybył do St. Zjednoczonych wraz z sześcioma swymi przyjaciółmi z podchorążówki. Tu ożenił się i dochował dziewięciorga dzieci, w tej liczbie późniejszego ojca P. Shipley.

Gdy zanośli się na wojnę domową Aleksander Bielawski nie bacząc na liczną rodzinę, wstąpił jako ochotnik do armii unijnej i został zamianowany kapitanem przez prezydenta Lincoln. Nie długo jednak walczył, gdyż zaraz w jednej z pierwszych bitew wojny domowej pod Belmont Landing przy Cairo, Ill. w dniu 7 listopada, 1861, poległ.

Telefon Indie-Chiny

Tokio. (UP). — Radio komunistyczne w Pekinie ogłosiło, że bezpośrednia komunikacja telefoniczna została otwarta między Indiami, — a czerwonymi Chinami. Pekin i Szanghaj mają teraz bezpośrednie połączenie telefoniczne z New Delhi i Bombajem.

Spiskowcy Przeciw Hitlerowi Staną Na Czele Armii Niemieckiej

Gen. Hensinger Ma Zostać Szefem Sztabu,
a Gen. Speidel Delegatem Do NATO

Paryż. (UP). — Na czele półmilionowej armii Zachodnich Niemiec, która ma być włączona do sił zbrojnych "NATO" (Północno Atlantyckiej Wspólnoty Obronnej) mają stanąć wojskowi, którzy w erze hitlerowskiej zajmowali dominujące stanowiska w Reichswehrze, ale którzy potem zbuntowali się i wzięli udział w spisku na życie Hitlera, cudem uniknąwszy szubienicy.

Jakkolwiek nazwiska ich otoczone są dotąd tajemnicą urzędową, to jednak ze źródeł wiarygodnych wyszła wczoraj wiadomość uchylająca nieco rąbką tajemnicy. Tak, na przykład, generał Hans Speidel, liczący obecnie lat 57, który był szefem sztabu armii Rommela we Francji, podejrzany o żywy udział w spisku na życie Hitlera w 1944 roku, ma być delegatem zachodnio-niemieckich sił zbrojnych w "NATO".

Generał Adolf Heusinger, jego rówieśnik, który został ranny w pokoju, w którym eksplodowała bomba, przeznaczona dla Hitlera i którego później Hitler aresztował, ma

być szefem sztabu głównego nowej armii niemieckiej. Inspektorem generalnym zostanie prawdopodobnie generał Ludwig Kuweil, ale były adiutant Rommela w Afryce, generał Hasso von Manteuffel, który był dowódcą ofensywy w Ardenach, zdaje się mieć pierwszeństwo. Generał Hans Wenk, którego Hitler powołał do obrony Berlina w końcówce już fazy wojny, jak i generał Gerhardt von Schwerin — otrzymają również ważne dowództwa w nowej armii. Generał Adolf Galland, as lotnictwa hitlerowskiego — będzie prawdopodobnie szefem nowego lotnictwa.

Wódz naczelny nie będzie wojskowym. Prawdopodobnie zostanie nim sam kanclerz dr. Konrad Adenauer.

Frankfurt, Niemcy. (UP) Armia US. uznała, że repatriowany niedawno przez Sow-

PO ZAKUPNO WARTOŚCIOWEGO
NAGROBKA
LUB POMNIKA
Udajcie Sie Do
CZARNIKA

Nap. Cmentarza Zmartwychwstania
Otw. w Niedziele i Święta
P.O. Box 333, Argo III Tel. Summit 43



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, teść, brat i dziadek nasz, s. p.

Walter Mozack

członek C. T. U. No. 16, nagie pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 7-go marca, 1955, o godzinie 5:30 rano, przeżywszy lat 61. Zamięszkiwał pnr. 4939 W. Warwick Ave.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 10-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Liddy, pnr. 4924 Irving Park Rd. do kościoła św. Bartłomieja, a stamtąd na cmentarz.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni.

Marianna (z domu Komosińska), żona; Kenneth, syn; Rozalia Unruh i Lillian Kirsling siostry; Barbara, synowa; Patrycja, wnuczka, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Liddy Chapel, 4924 Irving Park Rd., tel. Kildare 5-6220. 8-9



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec i dziadek nasz, s. p.

Sylwester Stasioski

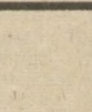
po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 6-go marca, 1955 roku, o godzinie 9:22 rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we środę, dnia 9-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakł. pogrzeb. Stefana Winiarskiego, 2021 Dickens Ave., do kościoła Ww. Świętych a stamtąd na cmentarz Ww. Świętych, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni.

Jan, Stanisław, Czesław i Władysław, synowie; Zofia, córka; Maria, Ewelina i Stefania, synowie; Franciszek Krupa, zięć; Julia Rozborska, siostra; Monika Foszcz, przynajmniej siostra; szwagrowie, wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Po informację tel. HUMBOLDT 6-9463. 7-8



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, ojczym i dziadek nasz, s. p.

Kazimiera Kowaczek

(Z DOMU KUDELKO)

(synowa s. p. Piotra Kowaczek, byłego pogrzebowego na Jackowie), członkini Klubu Niewiast św. Jadwigi i Klubu Matek przy parafii św. Jacka, Donna Welfare Society i Kappa Camp no. 3827 R.N. of A., po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami pożegnała się z tym światem, dnia 6-go marca, 1955 r., o godzinie 3:50 po południu.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 10-go marca, 1955 r., o godzinie 10:30 rano z domu żałoby pnr. 3630 W. George ulica do kościoła św. Jacka a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni.

Ryszard Piotr, mąż; Roberta Donna i Piotr, dzieci; Jan i Władysława Kudelko, rodzice; Mike Kudelko, brat; Carolyn, bratowa; Romaine z mężem Dr. Paul Sówka i Beatrycja z mężem Janem Marcinem, szwagierki; Klara Kowaczek, teściowa; wujowie, ciocie, kuzyni i kuzynki, wraz z całą rodziną.

Po informację telefonować: SPaulding 2-6630.

(7-8)

ty po sześciu latach niewoli. Pvt. William A. Verwine, był winnym dezercji, postawiła go więc w stan oskarżenia.

Verdine, który twierdzi, że dwa i pół roku przebył w sowieckim obozie przymusowej pracy w Wroclawie, wkrótce stanie przed sądem wojennym.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek nasz, s. p.

Władysław Tokarz

nagie pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 7-go marca, 1955 r., o godzinie 5-tej rano, w średnim wieku. Zamięszkiwał pnr. 738 W. De Koven ul.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 10-go marca, 1955 r., o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 4401-03 So. Kedzie Ave. do kościoła św. Wacława na De Koven a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni.

Rozalia, córka; William, syn; Jan Pluta, zięć; Emilia, synowa; Walenty, brat; Franciszka Siwula, siostra; Anna, bratowa; Jan Siwula, szwagier; wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Stanisław i Jan Fortuna, telefon LAfayette 3-7781.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, teść, brat, szwagier, wuj i dziadek nasz, s. p.

Wojciech G. Arendarczyk

członek Tow. Spół Trzech Koron, Grupa 1990 Z.N.P., po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 5-go marca, 1955 r., o godzinie 11:35 rano, przeżywszy lat 65. Zamięszkiwał pnr. 852 N. Hermitage Ave.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9-go marca, 1955 r., o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego J. L. Wiśniewskiego, 1237 N. Ashland Ave. do kościoła św. Trójcy a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni.

Stefania (z domu Siemion), żona; Józef, Antoni, Edward, Stanisław i Michał, synowie; Helena i Rozalia, córki; Maria, matka; Józef i Stanisław, bracia; Katarzyna Matysiewska i Zofia Kuznar, siostry; Franciszek Suwański i Mieczysław Skupień, zięciowie; Laura, Florentyna, Anna i Florentyna, synowie; Jan Matysiewski, szwagier; 9 wnuków i 5 wnuczek, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Wiśniewski Funeral Home, telefon HUMBOLDT 6-0060. (7-8)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, ojczym i dziadek nasz, s. p.

Józef Pomarzyński

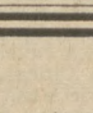
członek Tow. Polska, Nar. Spółni Oddz. 37, po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 6-go marca, 1955, o godzinie 10:15 wieczorem, przeżywszy lat 54. Zamięszkiwał pnr. 2518 Lyndale Ave.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 10-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. Stefana Winiarskiego, pnr. 2021 W. Dickens Ave. do Katedry W. W. Świętych, a stamtąd na cmentarz W. W. Świętych na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni.

Virginia (z domu Lewandowska), żona; Lorraine, córka; Rozalia Lewandowska, teściowa; Katarzyna i Anna, bratowe; Marianna Kozłowska, siostra; Wanda Stachura, szwagierka; Józef Stachura i Walter Kozłowski, szwagrowie, wraz z rodziną.

Po informację telefonować: HUMBOLDT 6-9463. 8-9



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec i dziadek nasz, s. p.

Jan Rafa

członek Towarzystwa Korony Polskiej Nr. 546 Z. P. R. K., po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 6-go marca, 1955 r., o godzinie 6-tej rano, w starszym wieku. Zamięszkiwał pnr. 5044 S. Morgan ul.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9-go marca, 1955 r., o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 1335 W. 51sza ul. do kościoła św. Jana Chrzcięcy, 50th Pl. i Peoria ul. a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni.

Zofia (z domu Lampa), żona; Józef, Stanisław, Franciszek i Edward, synowie; Genowefa, Helena i Leokadia, córki; Genowefa i Joan, synowie; Rudolf Schaffer i Władysław Dryer, zięciowie; wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Urbanek Dom Pogrzebów, YARDS 7-6112. (7-8)

(7-8)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, nasz, brat, dziadek i pradziadek nasz, s. p.

Stanisław Jarosławski

członek Tow. Rzemieślników Polskich, Grupa 1119 ZNP, po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 6-go marca, 1955 roku, o godzinie 6:30 rano, w starszym wieku. Zamięszkiwał pnr. 3410 N. Central Park Ave.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakł. pogrzeb. pnr. 3358 N. Lawndale Ave., narożnik Roscoe st., do kościoła św. Wacława, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni.

Marianna, żona; Caroline, córka; Edward i Frank, synowie; Jean i Rose, synowie; John Cholewa, zięć; Julia Goryszewska i Mary Mizłowska, siostry; kuzyni, wnuki, wnuczki i prawnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Harry Ringa. Tel. JUniper 8-0151.

7-8



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, matka, siostra i babcia nasza s. p.

Aniela Zurawska

(z domu GOŁOYUCH)

Czł. Bractwa Niewiast Różańcowych Róża 39, Drzewo 3, Klubu Lusowian i Cragin-Hanson Park Oddz. Pomocniczy Nr. 18 PLAW., po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 6-go marca, 1955, o godz. 6:33 wieczorem w średnim wieku. Zamięszkiwała pnr. 2111 N. Long Ave.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 10-go marca o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5247-53 W. Fullerton Ave. do kościoła św. Stanisława, B. i M., a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni.

Jan, mąż; Henrk, Władysław, i Jan Jr., synowie; Alicja Genowefa i Melania, synowie; bracia i siostry w Polsce, wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi Poterek, telefon BErkshire 7-6400.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec i dziadek nasz, s. p.

Józef Pomarzyński

członek Tow. Polska, Nar. Spółni Oddz. 37, po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 6-go marca, 1955, o godzinie 10:15 wieczorem, przeżywszy lat 54. Zamięszkiwał pnr. 2518 Lyndale Ave.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 10-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. Stefana Winiarskiego, pnr. 2021 W. Dickens Ave. do Katedry W. W. Świętych, a stamtąd na cmentarz W. W. Świętych na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni.

Virginia (z domu Lewandowska), żona; Lorraine, córka; Rozalia Lewandowska, teściowa; Katarzyna i Anna, bratowe; Marianna Kozłowska, siostra; Wanda Stachura, szwagierka; Józef Stachura i Walter Kozłowski, szwagrowie, wraz z rodziną.

Po informację telefonować: HUMBOLDT 6-9463. 8-9



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec i dziadek nasz, s. p.

Jan Rafa

członek Towarzystwa Korony Polskiej Nr. 546 Z. P. R. K., po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym świat

Uczczenie Zasług Mickiewicza w Anglii i Ameryce — w Roku Mickiewiczowskim

Polacy Znajdują Sie i Pracują Dla Polsk w Takich Samych Warunkach, w Jakich Pracował z Górą Sto Lat Temu — Wieszcie: Polski

Chicago. — (ZPPA). — W dniu 26go listopada, 1955 roku, upływie sto lat od chwili, gdy w Konstancji, na rzece Dunaj, w wieku 13 lat, zmarł młody poeta, który stał się jednym z największych twórców literatury polskiej — Adam Mickiewicz. To też Polacy rozrzucają w krajach wolnego świata, łącząc się wszędzie, aby uczcić pamięć wielkiego Polaka, przypomnieć go światu i zapoznać z jego twórczością. Trzeci i czwarty pokolenie narodziło się, wśród których jedynie elementy, intelektualne — znają jego zasługi, pozostałe dla kultury, wielkiej skarbnicy wiedzy — wszystkich narodów.

Adam Mickiewicz umarł w obozie wojskowym, w jakim organizował z innymi legion polski, który miał przy boku Turcji, Anglii i Francji, walczyć przeciw imperjalizmowi rosyjskiemu, przeciw białym carom, ciemiężcyom wielu narodów, a wśród tych i polskiego.

"Żołnierskim akordem" — pisze Zarząd Główny Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w londyńskim "Dzienniku Polskim" — zamknęło się życie wielkiego poety narodowego; jednego z największych geniuszów pióra Słowiańszczyzny.

A dalej: "Dla kilku pokoleń polskiej twórczości Mickiewicz był nie tylko źródłem najczystszych prądów, ale i źródłem równie programu pracy dla Ojczyzny, przechowywała w sobie walki o jej wyzwolenie."

"Dla nas, przeżyjących na tej ziemi, rozproszonych po świecie, bogaty plan pracy poety jest szczególnie bliski i drogi. Twórczość ta bowiem w przeważającej części powstała na obczyźnie, a myśl poety, ogarniająca cały naród, "wszystkie przeszłe i przyszłe jego pokolenia", to szczególną troską zwracała się ku gromadzie pielgrzymów na emigracji, jej ścieżki miała prostować, do wielkiego celu prowadzić."

Bądźmy jak On Ofiarą i Pracowici.

"Jesteśmy dziś na tych samych szlakach i ten sam wielki cel — wolność Ojczyzny — nas łączy. Odczuwamy podobną tęsknotę, przeżywamy te same zwątpienia co żołnierze-tulacze po powstaniu listopadowym i nas — jak ich niegdyś — przeraża "nowiny bijące z Polski jako dźwięk z cmentarza."

"Toteż setna rocznica zgonu poety winna być dla nas nie tylko okazją do złożenia hołdu wielkiemu poecie, ale także okresem szczególnie serdecznego zblizenia się do wielkiego Polaka i Europejczyka, który dał nie tylko jemu współczesnym, ale i nam pozostawia przykład życia ofiarnego, oddanego sprawie publicznej."

"Pragniemy obchodzić z godnością rok mickiewiczowski, chcemy, by znaczyły się on w życiu każdego Oddziału, każdego Koła SPK, każdego nawet najmniejszego ośrodka kombatantowego nie tylko doręczymy obchodem, akademią czy manifestacją, ale systematyczną akcją kultu-

W sprawie tej pisze prof. ednicki, który podjął się bezinteresownie redakcji tej zbiorowej książki o Mickiewiczu:

"Udało mi się pozyskać do tej książki — poza kilkoma autorami polskimi — najwybitniejszych uczonych, specjalistów w zakresie literatury słowiańskiej w Europie i Ameryce. Tytuł tej książki będzie miał: "Mickiewicz in the literatures of Old and New World." Na treść tej książki składa się artykuły o Mickiewiczu w literaturach polskiej, rosyjskiej, niemieckiej, włoskiej, francuskiej, angielskiej, skandynawskiej, czeskiej i słowackiej, serbskiej i kroatyjskiej, ukraińskiej, litewskiej, chińskiej. A amerykańska zostanie uwzględniona specjalnie, książka będzie bowiem zawierała artykuły o Mickiewiczu w literaturze amerykańskiej oraz studium o roli Mickiewicza w tradycji kulturalnej Polonii Amerykańskiej."

Będzie to Księga Pomnik i znajdzie się we wszystkich bibliotekach publicznych. Wydawcą jej będą organizacje i towarzystwa polskie, oraz indywidualni donatorzy, którzy przyjdą z pomocą na jej wydanie. "Fundując tę książkę Polonia wystawi pomnik nie tylko Mickiewiczowi ale i sobie".

Datki należy wysłać adresując: Prof. W. Lednicki, University of California, Slavic Department, Berkeley 4, California



ZMARŁA NAJBOGATSZA ZAKONNICA. — Siostra Katherine Drexel, znana jako najbogatsza zakonnica na świecie, zmarła w Cornwells Heights, Pa., w wieku lat 96. Była ona ostatnią generalną przełożoną zakonu Najświętszego Sakramentu dla Indian i kolorowców. Otrzymała ona w swoim czasie zapis, który przynosił jej ponad \$1,000 dziennie, ale pozostała ona wierna słobom ubóstwa i do śmierci żyła za \$1 dziennie, poświęcając pieniądze na edukację upośledzonych.

Kalendarzyk Posiedzeń

WTOREK, 8go MARCA. Tow. Nowiast Korona Polski. Grupa \$19 ZNP. odbędzie swe posiedzenie we wtorek 8go marca, w sali pn. 1113 Milwaukee Ave., o godz. 8ej wiecz. Obowiązkiem każdej członkini jest być obecna na posiedzeniu, ponieważ jest wiele ważnych spraw do załatwienia. — Salomea Wintczak, prezesa; M. Sobota, sekr. prot.

Oddz. Mewa L. M. w Ameryce przy Okr. 7-mym odbędzie swe regularne posiedzenie we wtorek, dnia 8go marca, w sali Banickiego, 1101 N. Damen av., początek punktualnie o godz. 8-jej wieczorem. Upraszają się wszystkich członków o przybycie, ponieważ jest wiele ważnych spraw do załatwienia. — Albin B. Syc, prezes; E. Kazmierka, sekr.

Tow. Króla Jana III Sobieskiego. Gr. 1533 ZNP, odbędzie swe posiedzenie we wtorek, dnia 8go marca, o godz. 8ej wieczorem w sali kol. Uklej, 4225 So. Kedzie ave. Obecność kolegów jest pożądana. Przypomina się także, iż Oddział Ster ma zabawę towarzyską dnia 13go marca, o godz. 2:30 po południu w sali pn. Gniazd przy 47ej i Karlow ul. Wszystkie oddziały 4 cała Polonia są prośzone. Wiceprezesa pani Ukleja jest przewodniczącą tej imprezy. — A. Dziadowa, prezes; Zofia Kostalik, sekr. prot.

Oddział Ster Nr. 46 L.M.A. odbędzie swe posiedzenie we wtorek, 8go marca, o godz. 8ej wieczorem w sali kol. Uklej, 4225 So. Kedzie ave. Obecność kolegów jest pożądana. Przypomina się także, iż Oddział Ster ma zabawę towarzyską dnia 13go marca, o godz. 2:30 po południu w sali pn. Gniazd przy 47ej i Karlow ul. Wszystkie oddziały 4 cała Polonia są prośzone. Wiceprezesa pani Ukleja jest przewodniczącą tej imprezy. — A. Dziadowa, prezes; Zofia Kostalik, sekr. prot.

Oddział Ster Nr. 46 L.M.A. odbędzie swe posiedzenie we wtorek, 8go marca, o godz. 8ej wieczorem w sali kol. Uklej, 4225 So. Kedzie ave. Obecność kolegów jest pożądana. Przypomina się także, iż Oddział Ster ma zabawę towarzyską dnia 13go marca, o godz. 2:30 po południu w sali pn. Gniazd przy 47ej i Karlow ul. Wszystkie oddziały 4 cała Polonia są prośzone. Wiceprezesa pani Ukleja jest przewodniczącą tej imprezy. — A. Dziadowa, prezes; Zofia Kostalik, sekr. prot.

Oddział Ster Nr. 46 L.M.A. odbędzie swe posiedzenie we wtorek, 8go marca, o godz. 8ej wieczorem w sali kol. Uklej, 4225 So. Kedzie ave. Obecność kolegów jest pożądana. Przypomina się także, iż Oddział Ster ma zabawę towarzyską dnia 13go marca, o godz. 2:30 po południu w sali pn. Gniazd przy 47ej i Karlow ul. Wszystkie oddziały 4 cała Polonia są prośzone. Wiceprezesa pani Ukleja jest przewodniczącą tej imprezy. — A. Dziadowa, prezes; Zofia Kostalik, sekr. prot.

Oddział Ster Nr. 46 L.M.A. odbędzie swe posiedzenie we wtorek, 8go marca, o godz. 8ej wieczorem w sali kol. Uklej, 4225 So. Kedzie ave. Obecność kolegów jest pożądana. Przypomina się także, iż Oddział Ster ma zabawę towarzyską dnia 13go marca, o godz. 2:30 po południu w sali pn. Gniazd przy 47ej i Karlow ul. Wszystkie oddziały 4 cała Polonia są prośzone. Wiceprezesa pani Ukleja jest przewodniczącą tej imprezy. — A. Dziadowa, prezes; Zofia Kostalik, sekr. prot.

Oddział Ster Nr. 46 L.M.A. odbędzie swe posiedzenie we wtorek, 8go marca, o godz. 8ej wieczorem w sali kol. Uklej, 4225 So. Kedzie ave. Obecność kolegów jest pożądana. Przypomina się także, iż Oddział Ster ma zabawę towarzyską dnia 13go marca, o godz. 2:30 po południu w sali pn. Gniazd przy 47ej i Karlow ul. Wszystkie oddziały 4 cała Polonia są prośzone. Wiceprezesa pani Ukleja jest przewodniczącą tej imprezy. — A. Dziadowa, prezes; Zofia Kostalik, sekr. prot.

Oddział Ster Nr. 46 L.M.A. odbędzie swe posiedzenie we wtorek, 8go marca, o godz. 8ej wieczorem w sali kol. Uklej, 4225 So. Kedzie ave. Obecność kolegów jest pożądana. Przypomina się także, iż Oddział Ster ma zabawę towarzyską dnia 13go marca, o godz. 2:30 po południu w sali pn. Gniazd przy 47ej i Karlow ul. Wszystkie oddziały 4 cała Polonia są prośzone. Wiceprezesa pani Ukleja jest przewodniczącą tej imprezy. — A. Dziadowa, prezes; Zofia Kostalik, sekr. prot.

Oddział Ster Nr. 46 L.M.A. odbędzie swe posiedzenie we wtorek, 8go marca, o godz. 8ej wieczorem w sali kol. Uklej, 4225 So. Kedzie ave. Obecność kolegów jest pożądana. Przypomina się także, iż Oddział Ster ma zabawę towarzyską dnia 13go marca, o godz. 2:30 po południu w sali pn. Gniazd przy 47ej i Karlow ul. Wszystkie oddziały 4 cała Polonia są prośzone. Wiceprezesa pani Ukleja jest przewodniczącą tej imprezy. — A. Dziadowa, prezes; Zofia Kostalik, sekr. prot.

Oddział Ster Nr. 46 L.M.A. odbędzie swe posiedzenie we wtorek, 8go marca, o godz. 8ej wieczorem w sali kol. Uklej, 4225 So. Kedzie ave. Obecność kolegów jest pożądana. Przypomina się także, iż Oddział Ster ma zabawę towarzyską dnia 13go marca, o godz. 2:30 po południu w sali pn. Gniazd przy 47ej i Karlow ul. Wszystkie oddziały 4 cała Polonia są prośzone. Wiceprezesa pani Ukleja jest przewodniczącą tej imprezy. — A. Dziadowa, prezes; Zofia Kostalik, sekr. prot.

Oddział Ster Nr. 46 L.M.A. odbędzie swe posiedzenie we wtorek, 8go marca, o godz. 8ej wieczorem w sali kol. Uklej, 4225 So. Kedzie ave. Obecność kolegów jest pożądana. Przypomina się także, iż Oddział Ster ma zabawę towarzyską dnia 13go marca, o godz. 2:30 po południu w sali pn. Gniazd przy 47ej i Karlow ul. Wszystkie oddziały 4 cała Polonia są prośzone. Wiceprezesa pani Ukleja jest przewodniczącą tej imprezy. — A. Dziadowa, prezes; Zofia Kostalik, sekr. prot.

Oddział Ster Nr. 46 L.M.A. odbędzie swe posiedzenie we wtorek, 8go marca, o godz. 8ej wieczorem w sali kol. Uklej, 4225 So. Kedzie ave. Obecność kolegów jest pożądana. Przypomina się także, iż Oddział Ster ma zabawę towarzyską dnia 13go marca, o godz. 2:30 po południu w sali pn. Gniazd przy 47ej i Karlow ul. Wszystkie oddziały 4 cała Polonia są prośzone. Wiceprezesa pani Ukleja jest przewodniczącą tej imprezy. — A. Dziadowa, prezes; Zofia Kostalik, sekr. prot.

Oddział Ster Nr. 46 L.M.A. odbędzie swe posiedzenie we wtorek, 8go marca, o godz. 8ej wieczorem w sali kol. Uklej, 4225 So. Kedzie ave. Obecność kolegów jest pożądana. Przypomina się także, iż Oddział Ster ma zabawę towarzyską dnia 13go marca, o godz. 2:30 po południu w sali pn. Gniazd przy 47ej i Karlow ul. Wszystkie oddziały 4 cała Polonia są prośzone. Wiceprezesa pani Ukleja jest przewodniczącą tej imprezy. — A. Dziadowa, prezes; Zofia Kostalik, sekr. prot.

Oddział Ster Nr. 46 L.M.A. odbędzie swe posiedzenie we wtorek, 8go marca, o godz. 8ej wieczorem w sali kol. Uklej, 4225 So. Kedzie ave. Obecność kolegów jest pożądana. Przypomina się także, iż Oddział Ster ma zabawę towarzyską dnia 13go marca, o godz. 2:30 po południu w sali pn. Gniazd przy 47ej i Karlow ul. Wszystkie oddziały 4 cała Polonia są prośzone. Wiceprezesa pani Ukleja jest przewodniczącą tej imprezy. — A. Dziadowa, prezes; Zofia Kostalik, sekr. prot.

Oddział Ster Nr. 46 L.M.A. odbędzie swe posiedzenie we wtorek, 8go marca, o godz. 8ej wieczorem w sali kol. Uklej, 4225 So. Kedzie ave. Obecność kolegów jest pożądana. Przypomina się także, iż Oddział Ster ma zabawę towarzyską dnia 13go marca, o godz. 2:30 po południu w sali pn. Gniazd przy 47ej i Karlow ul. Wszystkie oddziały 4 cała Polonia są prośzone. Wiceprezesa pani Ukleja jest przewodniczącą tej imprezy. — A. Dziadowa, prezes; Zofia Kostalik, sekr. prot.

Oddział Ster Nr. 46 L.M.A. odbędzie swe posiedzenie we wtorek, 8go marca, o godz. 8ej wieczorem w sali kol. Uklej, 4225 So. Kedzie ave. Obecność kolegów jest pożądana. Przypomina się także, iż Oddział Ster ma zabawę towarzyską dnia 13go marca, o godz. 2:30 po południu w sali pn. Gniazd przy 47ej i Karlow ul. Wszystkie oddziały 4 cała Polonia są prośzone. Wiceprezesa pani Ukleja jest przewodniczącą tej imprezy. — A. Dziadowa, prezes; Zofia Kostalik, sekr. prot.

Oddział Ster Nr. 46 L.M.A. odbędzie swe posiedzenie we wtorek, 8go marca, o godz. 8ej wieczorem w sali kol. Uklej, 4225 So. Kedzie ave. Obecność kolegów jest pożądana. Przypomina się także, iż Oddział Ster ma zabawę towarzyską dnia 13go marca, o godz. 2:30 po południu w sali pn. Gniazd przy 47ej i Karlow ul. Wszystkie oddziały 4 cała Polonia są prośzone. Wiceprezesa pani Ukleja jest przewodniczącą tej imprezy. — A. Dziadowa, prezes; Zofia Kostalik, sekr. prot.

Oddział Ster Nr. 46 L.M.A. odbędzie swe posiedzenie we wtorek, 8go marca, o godz. 8ej wieczorem w sali kol. Uklej, 4225 So. Kedzie ave. Obecność kolegów jest pożądana. Przypomina się także, iż Oddział Ster ma zabawę towarzyską dnia 13go marca, o godz. 2:30 po południu w sali pn. Gniazd przy 47ej i Karlow ul. Wszystkie oddziały 4 cała Polonia są prośzone. Wiceprezesa pani Ukleja jest przewodniczącą tej imprezy. — A. Dziadowa, prezes; Zofia Kostalik, sekr. prot.

Oddział Ster Nr. 46 L.M.A. odbędzie swe posiedzenie we wtorek, 8go marca, o godz. 8ej wieczorem w sali kol. Uklej, 4225 So. Kedzie ave. Obecność kolegów jest pożądana. Przypomina się także, iż Oddział Ster ma zabawę towarzyską dnia 13go marca, o godz. 2:30 po południu w sali pn. Gniazd przy 47ej i Karlow ul. Wszystkie oddziały 4 cała Polonia są prośzone. Wiceprezesa pani Ukleja jest przewodniczącą tej imprezy. — A. Dziadowa, prezes; Zofia Kostalik, sekr. prot.

Oddział Ster Nr. 46 L.M.A. odbędzie swe posiedzenie we wtorek, 8go marca, o godz. 8ej wieczorem w sali kol. Uklej, 4225 So. Kedzie ave. Obecność kolegów jest pożądana. Przypomina się także, iż Oddział Ster ma zabawę towarzyską dnia 13go marca, o godz. 2:30 po południu w sali pn. Gniazd przy 47ej i Karlow ul. Wszystkie oddziały 4 cała Polonia są prośzone. Wiceprezesa pani Ukleja jest przewodniczącą tej imprezy. — A. Dziadowa, prezes; Zofia Kostalik, sekr. prot.

Oddział Ster Nr. 46 L.M.A. odbędzie swe posiedzenie we wtorek, 8go marca, o godz. 8ej wieczorem w sali kol. Uklej, 4225 So. Kedzie ave. Obecność kolegów jest pożądana. Przypomina się także, iż Oddział Ster ma zabawę towarzyską dnia 13go marca, o godz. 2:30 po południu w sali pn. Gniazd przy 47ej i Karlow ul. Wszystkie oddziały 4 cała Polonia są prośzone. Wiceprezesa pani Ukleja jest przewodniczącą tej imprezy. — A. Dziadowa, prezes; Zofia Kostalik, sekr. prot.

Oddział Ster Nr. 46 L.M.A. odbędzie swe posiedzenie we wtorek, 8go marca, o godz. 8ej wieczorem w sali kol. Uklej, 4225 So. Kedzie ave. Obecność kolegów jest pożądana. Przypomina się także, iż Oddział Ster ma zabawę towarzyską dnia 13go marca, o godz. 2:30 po południu w sali pn. Gniazd przy 47ej i Karlow ul. Wszystkie oddziały 4 cała Polonia są prośzone. Wiceprezesa pani Ukleja jest przewodniczącą tej imprezy. — A. Dziadowa, prezes; Zofia Kostalik, sekr. prot.

Oddział Ster Nr. 46 L.M.A. odbędzie swe posiedzenie we wtorek, 8go marca, o godz. 8ej wieczorem w sali kol. Uklej, 4225 So. Kedzie ave. Obecność kolegów jest pożądana. Przypomina się także, iż Oddział Ster ma zabawę towarzyską dnia 13go marca, o godz. 2:30 po południu w sali pn. Gniazd przy 47ej i Karlow ul. Wszystkie oddziały 4 cała Polonia są prośzone. Wiceprezesa pani Ukleja jest przewodniczącą tej imprezy. — A. Dziadowa, prezes; Zofia Kostalik, sekr. prot.

Oddział Ster Nr. 46 L.M.A. odbędzie swe posiedzenie we wtorek, 8go marca, o godz. 8ej wieczorem w sali kol. Uklej, 4225 So. Kedzie ave. Obecność kolegów jest pożądana. Przypomina się także, iż Oddział Ster ma zabawę towarzyską dnia 13go marca, o godz. 2:30 po południu w sali pn. Gniazd przy 47ej i Karlow ul. Wszystkie oddziały 4 cała Polonia są prośzone. Wiceprezesa pani Ukleja jest przewodniczącą tej imprezy. — A. Dziadowa, prezes; Zofia Kostalik, sekr. prot.

★ PRACA MĘSKA

★ PRACA MĘSKA

200

Journeymen

• Diemakers

• Die Tryout Men

• Die Designers

ARE NEEDED IMMEDIATELY

We offer ideal working conditions in a new plant with the latest Die Room equipment.

Permanent, steady jobs with opportunities for advancement.

Many employee benefits, including Cost-of-Living Allowance; Shift Premiums for afternoon and night shifts; Company paid Retirement Plan; Life Insurance, Hospitalization and Surgical coverage partially paid for by Company.

Apply in Person, Write or Wire

555 Northfield Rd., Walton Hills, Ohio

(Just southeast of Cleveland)

Employment Office is open 8:00 A.M. to 4:30 P.M.

Monday through Friday

Open Saturday 9 A.M. to 4 P.M.

Or write to

Box 426, Bedford, Ohio

DRAFTSMEN

Detailers, Stock Billers

With Store Fixture Experience

Excellent opportunity with the oldest and largest store fixture manufacturing company on the west coast. Year round employment for those who can qualify.

Rate up to \$2.50 per hour

Paid Holidays

Paid Sick Leave after One Year

Vacation after one year

Transportation will be considered

Replies held confidential

Write Weber today stating qualifications, condition of health, experience and we will send you details.

WEBER

SHOWCASE & FIXTURE CO., INC.

5700 AVALON BOULEVARD

LOS ANGELES 11, CALIFORNIA

★ PRACA

COUPLE

Good cook, general housework. Butler, houseman, for small grown family. Modern home on lovely farm northwest suburb. Must be honest, reliable. Good character and habits. Best references. Top wages. 2-3 months winter leave of absence can be arranged. Excellent working conditions, and living quarters with own TV. Call weekdays 9 to 4.

MISS LARSON

SP. 2-0100

★ PRACA

TOw. Ratunkowe Gm. Borzecl

odbydzie swoje miesięczne posiedzenie w czwartek, 10go marca, w sali posiedzeń, 2701 W. Thomas, o godz. 8ej wieczorem. Listy z Borzecl z prosba o zapoznanie. Członkowie i członkinie proszeni są o współudział w posiedzeniu. — Stefania Curylo, prezesa; Franc. Sternik, sekr. prot.

★ PRACA

TOw. Ratunkowe Gm. Borzecl

odbydzie swoje miesięczne posiedzenie w czwartek, 10go marca, w sali posiedzeń, 2701 W. Thomas, o godz. 8ej wieczorem. Listy z Borzecl z prosba o zapoznanie. Członkowie i członkinie proszeni są o współudział w posiedzeniu. — Stefania Curylo, prezesa; Franc. Sternik, sekr. prot.

★ PRACA

TOw. Ratunkowe Gm. Borzecl

odbydzie swoje miesięczne posiedzenie w czwartek, 10go marca, w sali posiedzeń, 2701 W. Thomas, o godz. 8ej wieczorem. Listy z Borzecl z prosba o zapoznanie. Członkowie i członkinie proszeni są o współudział w posiedzeniu. — Stefania Curylo, prezesa; Franc. Sternik, sekr. prot.

★ POZYCZKI

★ POZYCZKI

POZYCZKI HIPOTECZNE

Bez Komisowego

NISKIE SPŁATY MIESIĘCZNE

Udziała

Związek Narodowy Polski

1514-20 W. DIVISION UL.

Tel. ARmitage 6-0700

★ PRACA MĘSKA

★ PRACA ŻENSKA

POTRZEBNI sprayers, assemblers i finishng patchers, trim sawyers. Belmont Cabinet Co., 3818 West Belmont.

★ PRACA ŻENSKA

"OPENINGS For 5 WOMEN"

If you can spend 5 hours a day in your neighborhood — sell Avon.

Excellent openings now.

Randolph 6-7867

★ PRACA MĘSKA

★ PRACA ŻENSKA

POTRZEBNI sprayers, assemblers i finishng patchers, trim sawyers. Belmont Cabinet Co., 3818 West Belmont.

★ PRACA ŻENSKA

"OPENINGS For 5 WOMEN"

If you can spend 5 hours a day in your neighborhood — sell Avon.

Excellent openings now.

Randolph 6-7867

★ PRACA MĘSKA

★ PRACA ŻENSKA

POTRZEBNI sprayers, assemblers i finishng patchers, trim sawyers. Belmont Cabinet Co., 3818 West Belmont.

★ PRACA ŻENSKA

"OPENINGS For 5 WOMEN"

If you can spend 5 hours a day in your neighborhood — sell Avon.

Excellent openings now.

Randolph 6-7867

★ PRACA MĘSKA

★ PRACA ŻENSKA

POTRZEBNI sprayers, assemblers i finishng patchers, trim sawyers. Belmont Cabinet Co., 3818 West Belmont.

★ PRACA ŻENSKA

"OPENINGS For 5 WOMEN"

If you can spend 5 hours a day in your neighborhood — sell Avon.

Excellent openings now.

Randolph 6-7867

★ PRACA MĘSKA

★ PRACA ŻENSKA

POTRZEBNI sprayers, assemblers i finishng patchers, trim sawyers. Belmont Cabinet Co., 3818 West Belmont.

★ PRACA ŻENSKA

"OPENINGS For 5 WOMEN"

If you can spend 5 hours a day in your neighborhood — sell Avon.

Excellent openings now.

Randolph 6-7867

★ PRACA MĘSKA

★ PRACA ŻENSKA

POTRZEBNI sprayers, assemblers i finishng patchers, trim sawyers. Belmont Cabinet Co., 3818 West Belmont.

★ PRACA ŻENSKA

"OPENINGS For 5 WOMEN"

If you can spend 5 hours a day in your neighborhood — sell Avon.

Excellent openings now.

Randolph 6-7867

★ PRACA MĘSKA

★ PRACA ŻENSKA

POTRZEBNI sprayers, assemblers i finishng patchers, trim sawyers. Belmont Cabinet Co., 3818 West Belmont.

★ PRACA ŻENSKA

"OPENINGS For 5 WOMEN"

If you can spend 5 hours a day in your neighborhood — sell Avon.

Excellent openings now.

Randolph 6-7867

★ PRACA MĘSKA

★ PRACA ŻENSKA

POTRZEBNI sprayers, assemblers i finishng patchers, trim sawyers. Belmont Cabinet Co., 3818 West Belmont.

★ PRACA ŻENSKA

"OPENINGS For 5 WOMEN"

If you can spend 5 hours a day in your neighborhood — sell Avon.

Excellent openings now.

Randolph 6-7867

★ PRACA MĘSKA

★ PRACA ŻENSKA

POTRZEBNI sprayers, assemblers i finishng patchers, trim sawyers. Belmont Cabinet Co., 3818 West Belmont.

★ PRACA ŻENSKA

"OPENINGS For 5 WOMEN"

If you can spend 5 hours a day in your neighborhood — sell Avon.

Excellent openings now.

Randolph 6-7867

... Arcydziała

Literatury Polskiej

★

ADAM MICKIEWICZ

Konrad

Wallenrod

★

Popularne wydanie w miękkiej oprawie, opatrzone wstępem i przypisami.

CENA 75c

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave.

Chicago 22, Ill.

NA C.O.D. KSIĄŻEK NIE WYSYŁAMY

Głosy Czytelników

(Z powodu braku miejsca nie możemy zamieszczać nadawanych nam głosów w całej ich rozciągłości, ale jedynie streszczenia i najważniejsze argumenty. — Redakcja).

Polityka Polska

Wielce Szanowny Panie Redaktorze! — W dniu 25go lutego b.r., ukazał się artykuł p.t. "Co życie niesie", treścią którego jest teza, że nie ma polskiej polityki. Polityka nie jest jedynie środkiem walki, ale zawiera ideę dążności do tworzenia i ulepszenia państwa, w którym mieszkają, mielibyśmy najwygodniejsze życie oraz układanie takich stosunków międzynarodowych, w których ludzkość zżywałaby się szczęściem. Słowo to jest złożone — obejmuje wiele elementów — jak politykę międzynarodową, gospodarczą, szkolną, rolną, przemysłową, demograficzną, komunikacyjną — i t. d.

Polityka polska może być wadliwie realizowana, napewno w tej chwili nie dysponuje odpowiednimi środkami, ale ona istnieje i w wielu wypadkach poziomem swoim przewyższa politykę innych narodów, choćby faktem nie odbiegania w niej od etyki chrześcijańskiej. Autor cytowanego artykułu sugeruje, że prace Kongresu Polonii, Władz Zjednoczenia Narodowego, Narodów w Polsce to próżna dyskusja. Jedynym kryterium tej tezy — to brak sukcesów. Z tego wynika, że wyłącznie Rosja ma politykę, gdyż ma sukcesy — inne narody jej nie mają.

Jest wręcz odwrotnie — Rosja wygrywa tylko zaborczość — ale politykę wewnętrzną ma ponurą, inne zaś narody z U.S.A. wzięnie realizują dużo lepszą politykę wewnętrzną. Ludzkość rzecz biorąc, kto ma zasoby, ten ma etykę w polityce, nasze zasoby są bardzo wąskie i te są szarpalne egoizmem jednostek.

Pragnę zaznaczyć, że polityka polska zaczęła się nie od Dmowskiego, ale od Mieczysława I. Autor pisze, że tylko Dmowski i nikt więcej. — To duża przesada. Niezawodnie Dmowski był utalentowanym teoretykiem, natomiast bardzo miernym praktykiem; wystarczy wymienić jego akcję w Dumie rosyjskiej — była ona szkodliwa, nie można bowiem popierać rządu, którego celem było zniwiedzenie wszystkiego co polskie, a stosunek Dumy do Polaków był z gruntu wrogi. Wiemy jak bardzo Stronictwo Narodowe sprzeciwia-

Fatalny Koniec Bitki w Tawernie Dla McCue

John McCue, lat 38, 9916 Calumet Ave., prezes niezależnej uni Progressive Steel Workers, który w bitce w sobotę rano przed tawerną pn. 1641 E. 79 ul., doznał pęknięcia czaszki, zmarł w niedzielę w szpitalu South Shore. James Wallace, lat 28, 7350 Peoria ul., sprzedawca pieców, który zajął był w tawernie jako bantender, przynajmniej o pobicia McCue. Powiedział on, że McCue zaczął go, uderzył w piersi i potrafił go kilkakrotnie.

W sprawie tej pisze prof. ednicki, który podjął się bezinteresownie redakcji tej zbiorowej książki o Mickiewiczu:

Niemal Legalistów We Free Europe

W nr. 48 "Dziennika Związkowego" z 25 lut. 1955, w artykule p.t. "Co życie niesie" słusznie krytykujemy t. zw. akcję balonową Komitetu Free Europe znalazło się twierdzenie, że wśród Polaków zatrudnionych w Komitecie "Free Europe", a doradzających wysyłanie baloników z propagandą broszurą p. światło, są również Polacy "należący do ośrodka" Prezydenta Zaleskiego.

Pragnęliśmy sprzeczności to twierdzenie, jest bowiem powszechnie wiadome, że wśród Polaków mogących "doradzać" w Komitecie W. E. są tylko zwolennicy t. zw. Rady Politycznej i przeciwnicy legalizmu.

A już 100% antylegalistów mamy w składzie waszyngtońskim i nowojorskim t. zw. stypendystów, zn. polskich polityków, będących na utrzymaniu Komitetu Wolnej Europy, t. j. otrzymujących "za nie" po kilkaset dolarów miesięcznie.

Ze się taka sytuacja wytworzyła, należy przypisać specjalne doborowi pracowników i stypendystów, ponadto zaś zwolennicy legalizmu i konstytucyjnego Prezydenta z dobrze wiadomych względów nie pchali się nigdy do takiej "roboty".

Ujęto Motorzystę, Który Zbiegł z Miejsca Wypadku

W niedzielę aresztowano Richarda J. Sabonis, lat 38, 34 E. 108 ul., organizmie kościelnego, w jego domu jako motorzystę, który zbiegł trzy tygodnie temu z miejsca, gdzie jego samochód przejechał panią Bronisławę Keszela, lat 46, 4513 Wood ul., w zbiegu 47ej i Woods ul.

Kierowca zatrzymał się, dał

Specjalny Komitet Izby Adwokackiej Podtrzymał Zarzuty Przeciw Becker

Podjęta Zostanie Teraz Akcja Za Skreśleniem Jego i Adw. Blonsley z Listy Adwokackiej

Specjalny komitet Chicagojskiej Izby Adwokackiej uznał, że ma dostateczne dowody niewłaściwego postępowania, aby wystąpić z akcją skreślenia z listy adwokackiej adw. Benjamina M. Beckera, demokracznego kandydata na klerka miejskiego.

Komitet wydał orzeczenie w sprawie Beckera i Blonsley przed miesiącem prowadzonej inwencji. Zarzut był o postawieniu przeciwko Beckerowi, że dzielił się honorarium w 18 sprawach zonowych w sprawie 40ej z adwokatem Maurice L. Blonsley.

Becker sam zażądał przeprowadzenia inwencji, przez specjalny komitet adwokacki i zapowiedział, że zrezygnuje z kandydatury na klerka, oraz z aldermanstwa i z obowiązków przewodniczącego komitetu inwestycyjnego z 9 aldermanów, jeżeli komitet adwokacki podtrzyma postawione mu zarzuty.

Specjalny komitet działał w rodzaju wielkiej ławy przysięgłych i orzeczenie jego jest jakby oskarżeniem przed sądem kryminalnym. I formalnie zarzuty przeciwko

Beckerowi i Blonsley przedłożone zostaną komitetowi dyscyplinarnemu i wydziałowi manazerów.

Orzeczenie specjalnego komitetu nie jest jednak definitywne i właściwe dochodzenie przeprowadzone zostanie dopiero przez komitet dyscyplinarny, który będzie mógł wydawać wezwania dla świadków i żądać zaprzysiężonych zeznań.

Ponieważ na skutek orzeczenia specjalnego komitetu prawdopodobnie Becker skreślony zostanie z balotu w wyborach dnia 5go kwietnia, zapytano Morrisa B. Sachs, pobitego kandydata w prawyborach na skarbnika miejskiego, czy zechce zająć miejsce Beckera i ubiegać się o urząd klerka miejskiego na tydzień demokratycznym.

Sachs nie dał konkretnej odpowiedzi i powiedział, że wstrzymuje się z odpowiedzią do soboty. Nadmieniał, że będzie chciał porozumieć się w tej sprawie z Kennelly'em. Zaznaczył jednak że nie jest z żadną frakcją związany i chce pozostać w polityce.

Nie Wyjaśniono Co Spowodowało Eksplozję w Piekarni Wieboldta

Inkwest w Tej Sprawie Odroczono Do 31 Maja

W poniedziałek w kostnicy powiatowej koroner przeprowadził inkwest w sprawie wybuchu w piekarni Wieboldta, w składzie pnr. 7201 Lake ul. w River Forest, podczas którego śmierć poniosło pięciu robotników a inni doznali poparzeń i obrażeń.

Eksplozja zniszczyła nowozainstalowany piec piekarski i całą przestrzeń w piekarni a ponadto na skutek włączenia automatycznego systemu do zlewania wodą całego składu, gdy podnosi się temperatura, zostały zalane towary tak, że ogólna szkoda oszacowano na \$100,000. System ten do zlewania wodą składu zapobiegł jednak pożarowi i dzięki temu zmniejszył szkodę.

Szef policji z River Forest Bernard Gerard przesłuchiwał jedynego ocalałego robotnika firmy, która piec ten instalowała, Carl L. Carlson, lat 55, z pnr. 1548 N. Kedvale ave.,

który w czasie eksplozji znajdował się w piecu piekarskim i doznał poważnych obrażeń, tak, że musiano go zabrać do szpitala w Oak Parku.

Gerard podał, że Carlson powiedział mu, że w piecu zauważył dwa wystające druty i zawiadomił o tym foremana Williama Beckmeyer, liczącego lat 55, z pnr. 8715 Belden, który zginął podczas eksplozji. Carlson również podał, że słyszał jak foreman polecił zbadać pewnemu robotnikowi czy wyłączony jest gaz. Robotnik ten po chwili uwiadomił foremana, że gaz jest wyłączony. Gdy Carlson był w piecu piekarskim, czuł gaz, lecz mógł to być również kurz, którym wypełniony był piec.

Natomiast elektrotechnik Wieboldta, Carl Bartler, z pnr. 812 S. 3 ave. w Maywood, podał, że jest pewny, że żadnych drutów w piecu nie było.

Tak więc na przesłuchaniach nie zdołano wyjaśnić, z jakiego powodu nastąpiła eksplozja i koroner przesłuchał odczoł do 31 maja w nadziei, że do tego czasu wyzdołuje Carlson i będzie można go przesłuchać.

W poniedziałek skład ten był otwarty, poza zniszczoną piekarnią, ponieważ inżynierowie zbadali budynek i uznali, że jest on bezpieczny.

Eksplozja Zniszczyła Biura Edison Co. w Oak Park

Commonwealth Edison Co. której budynek fili pn. 114 N. Oak Park Ave., w Oak Park, zniszczony został przez ogień, otworzy tymczasowe biura w kwatery kompanii gazowej Northern Illinois, pn. 123 N. Marion ul. Oak Park. Ogień zniszczył drugie piętro dwupiętrowego gmachu, wyrządzając szkodę na \$200,000.

Robotnik Budowlany Zastrzelił Sie

Charles Shaltes, robotnik budowlany, pozostający bez zajęcia, liczący lat 44, z pnr. 7908 86 ave. w Justice, zastrzelił się w swoim mieszkaniu. Straż usłyszała jego żonę a gdy przyszła do tego pokoju, znalazła już nieżywego męża.

Automobiliści Nie Posiadający Nowych Licencji Aresztowani

Od dziś zaczyna policja aresztować automobilistów nie posiadających nowych znaków rejestracyjnych ani nalepek na zapłacenia miejskiej opłaty rejestracyjnej.

Zarówno stanowe znaki rejestracyjne jak i nalepka na zapłacenie miejskiej opłaty rejestracyjnej, powinny być wykupywane do nowego roku, jednak w Chicago, z powodu natłoku interesantów w tym czasie, w tych biurach, zwyczajowo automobilistom udziela się dwu miesięcznej zwłoki na załatwienie tych spraw.

Od dziś jednak będą aresztowani ci automobilisci, którzy jeżdżą dotychczas ze starymi znakami rejestracyjnymi, — względnie nie posiadają nowej nalepki na opłacenie miejskiej licencji samochodowej.

3 Kobiety Ranne w Wypadku Samochodowym

Pani Mary E. Thorsen, lat 67, 1128 N. Elmwood ave., Oak Park, doznała pęknięcia czaszki i złamania kilku żeber podczas zderzenia samochodów przy LeMoynę pky i Linden ave., Oak Park. Znajduje się ona w krytycznym stanie w szpitalu West Suburban.

Drugim autem kierowała p. Ruth Miller, lat 49, 1456 N. Lockwood ave., nauczycielka w szkole Sayre. Wysłała ona z wypadku bez szwanku, chociaż dwie pasażerki w jej samochodzie — pani Mary Levenren, lat 32, 2106 N. Spaulding ave. i panna Mary Shea, lat 24, 1729 N. Nagle ave., także nauczycielki musiano zabrać do szpitala Suburban dla opatrzenia lżejszych obrażeń.

Pani Arlene M. Nesbitt, lat 22, z Kankakee, zmarła w Albany, Ore., z ran jakie otrzymała, gdy samochód, którym kierowała jej mąż, Edwin J. zderzył się z innym niedaleko Albany.

Do północy w niedzielę, 103 osób zginęło w wypadkach samochodowych w pow. Cook — od 1-go stycznia i z tej liczby 63 utraciło życie i 4,953 odniosło obrażenia w samym Chicago.

Jeden Zabity Trzech Postrzelonych Podczas Sprzeczki

W piwnicy domu Thomasa May pnr. 6347 Ingleside ul., doszło do sprzeczki rodzinnej, podczas której właściciel domu Thomas May, liczący lat 35, zastrzelił swego szwagra Lester MacLin, liczącego lat 18.

Następnie May postrzelił swoją żonę Julie, liczącą lat 31 i lokatora Joseph Davis, który interwenjował aby przerwać sprzeczka a Davis postrzelił również May'a.

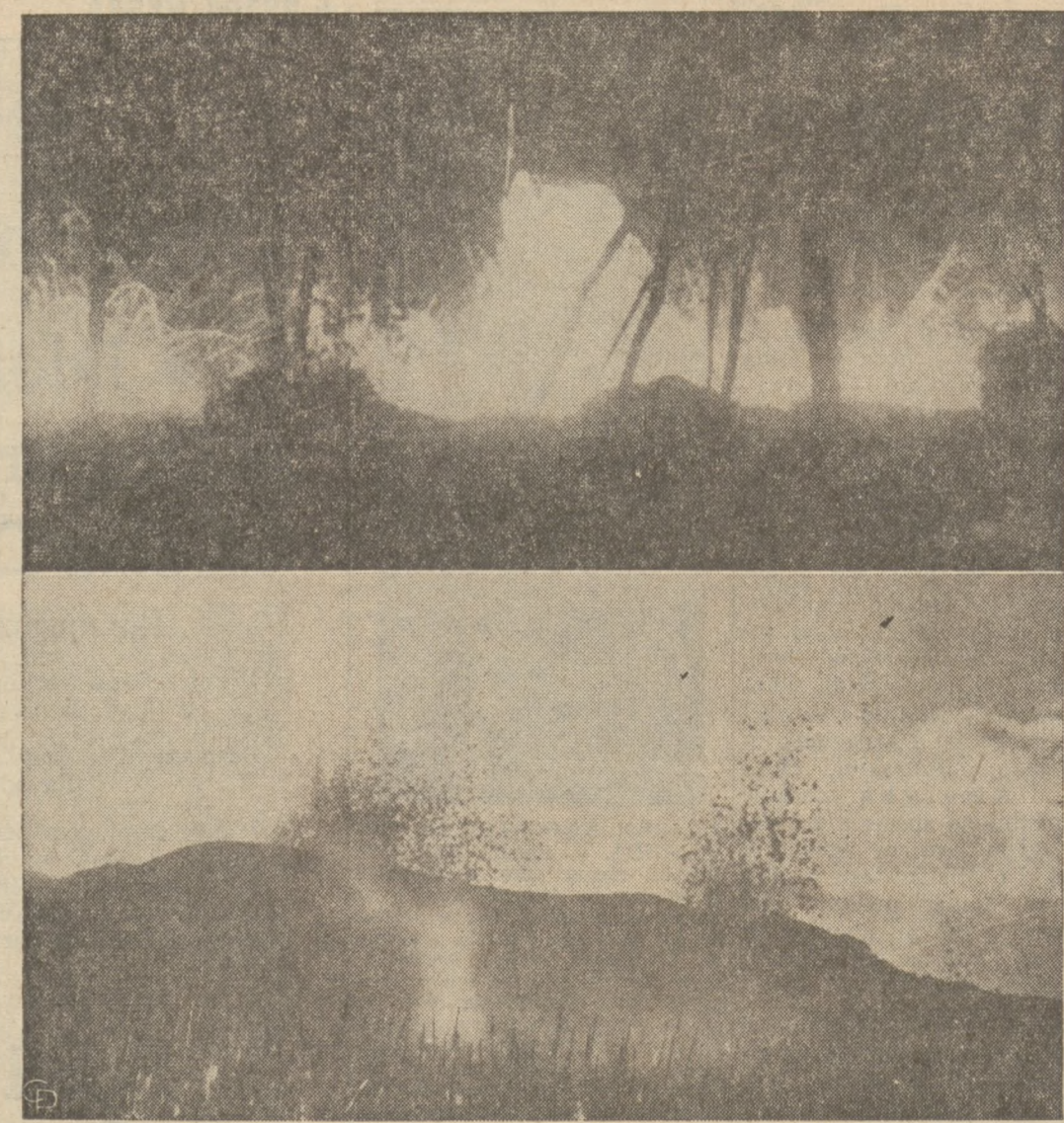
May zbiegł z domu jednak ujął go policja. Davis w ciężkim stanie został przewieziony do szpitala powiatowego. Rany postrzałowe Maya i jego żony są lekkie.

Wdowa Po Pilocie Zmarła w Szpitalu

Przed niespełna dwoma miesiącami zginął w katastrofie lotniczej pilot marynarki nad północną Afryką.

Jego żona Sally Howard Nall, licząca lat 22, którą przed trzema laty poślubił zagranicą przybyła z dwójkiem dzieci Stephanie, lat 2 i Sherrill, dwa tygodnie, do teściów Edgar A. Howard, zamieszkających pnr. 2905 Noyes, w Evanston.

Stratę ukochanego męża była ona zupełnie zlamana duchowo i w poniedziałek zmarła ona w szpitalu w Evanston, na skutek zacycia nadmiernej dawki prosków nasennych.



WYBUCH WULKANU NA HAWAJACH. — Wybuch wulkanu na Hawajach dostarczył fotografom fantastycznych tematów do zdjęć. Na górnym płynącym strumieniem lawa, zapala na swojej drodze krzaki i drzewa, które wyglądają jak fajewerki. Na dolnym wulkan wyrzuca lawę i kamienie na setki stóp w górę, jakby to były wybuchy jakichś olbrzymich pocisków, czy bomb.

Wystawa Obrazów Z. Czernańskiego

New York. (KW) — Klub literacko-artystyczny "Zielony Balonik" rozpoczyna sezon wiosenny swej działalności wystawą rysunków i akwarel Zdzisława Czernańskiego.

Wystawa odbędzie się w sali Great Northern Hotel, 118 W. 57 St., Nowy York.

Uroczyste otwarcie wystawy nastąpi w piątek, 11 marca o godzinie 8:30 wieczorem. W dniu otwarcia Jan Lechon będzie przemawiał na temat działalności artysty z n e j Czernańskiego.

Czernański jest niewątpliwie, najwybitniejszym rysownikiem polskim i dzieła jego są powszechnie znane. Obecna nowojorska wystawa Czernańskiego będzie szczególnie interesująca, gdyż obejmuje ona prace z okresu ostatnich dziesięciu lat.

Zakres tematów jest bardzo szeroki: portrety Józefa Piłsudskiego i Ignacego Paderewskiego, szkice z września 1939 roku, powstania w ghetto i powstania warszawskiego, sceny z życia Nowego Yorku, akwarele i gwasze na różne tematy, między innymi na polskie tematy ludowe.

Wystawa Czernańskiego o będzie trwać od 11 do 20 marca, 1955.

Dwa Psy Wdarły Sie Do Szkoły i Pogryzły Dwoje Dzieci

W poniedziałek do szkoły elementarnej Plainview, w Lyons, wdarły się dwa psy, które pokąsały dwoje dzieci. Dziećmi tymi są Larry Mahoney, lat 10, z pnr. 6027 Peck ave. i Sharon Weinberg lat 11, z La Grange. Dzieci przewieziono do szpitala w Hinnsdale ponieważ zachodzi obawa, że oba psy były wściekłe.

Psy oba zaplatała policja szeryfa w pobliżu szkoły i oddano je pod obserwację celem zbadania czy nie są wściekłe.

W piątek w okolicy szkoły średniej Horace Mann, pnr. 524 Garfield ul. w Gary, pies rasy owczarskiej, pokąsał 23 osoby przeważnie uczni tej szkoły. Psa tego zabito później na Madison ul. w Gary i zbadano, że miał on wściekłość.

Dłatego Dr. Frank J. Kendrick z Gary apeluje do innych osób pogryzionych ostatnio, by może przez tego wściekłego psa, aby zgłoszyli się i poddały się zastrzykom przeciw wścieklicznie.

6,341 Osób Zarejestrowanych Do Wyborów 5-go Kwietnia

Do 5ej godziny wieczorem wczoraj, w ostatnim dniu rejestracji do wyborów dnia 5go kwietnia, wpisało się na listy głosujących w biurze komisji elekcyjnej dodatkowych 6,341 osób.

Rejestracja prowadzona była od 28go lutego. Rejestracji w precyzyjnych przed wyborami nie będzie. W ostatnim dniu zarejestrowało się 2,116 osób.

Nie Ma Dostatecznych Podstaw Do Stawienia 5 Sędziów Elek. Przed Sąd

Sędzia Kerner Jednak Kazał Wydziałowi Usunąć Ich z Listy Urzędników Elekcyjnych

Sędzia powiatowy Otto Kerner uznał wczoraj, że zeznania, uzyskane podczas przesłuchań, nie są dostateczne, aby wytoczyć sprawę w sądzie. Jednakowoż, jak zaznaczył, da polecenie Wydziałowi Komisarzy Elekcyjnych, w którym on jest z racji swojego urzędu przewodniczącym, by skreślił ze swoich list nazwiska pięciu sędziów i klerków w 28 precyzyjnie, 27ej wardy i by już nigdy nie posługiwali się nim.

Oskarżenia przedstawione zostały przez Admiral Le Roy, 1321 W. Adams ul., byłego miejskiego woźnego sądowego.

Le Roy przedłożył zaświadczenie, że widział, jak mazygano w lokalu wyborczym wieczorem, dn. 22 lutego krzyżki z przed nazwisk pewnych kandydatów i stawiano je przed nazwiskiem inn e g o kandydata i nadto przedłożył fotografie dla potwierdzenia swoich zarzutów.

W przedstawionych zaś fotografiach trudno było rozpoznać właściwe osoby, zajęte w lokalu wyborczym.

Rice Może Być Wezwany Na Świadka

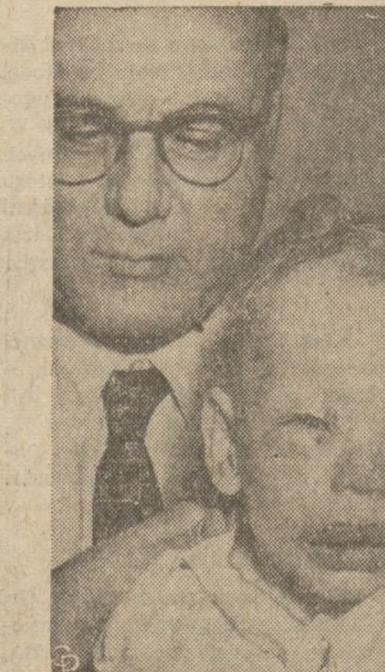
Downey Rice, były główny inwestor dla komitetu z 9 aldermanów, może będzie zawezwany jako świadek przed specjalną federalną wielką ławę sędziów przysięgłych.

Prokurator federalny Robert Ticken roztrząsał tę sprawę ze swoim sztabem, ale nie powziął jeszcze decyzji.

Rice zrezygnował zeszłego tygodnia z obowiązków dla komitetu inwestycyjnego rady miejskiej po sprawowaniu tam obowiązków od zeszłego sierpnia.

Są pogłoski, że Rice uzyskał fotografie, przedstawiające wypłaty policji przez syndykata loterii liczbowej. Specjalna wielka ława sędziów przysięgłych prowadzi inwestycję odnośnie tego rakietnictwa.

Irwin Cohen, główny doradca komitetu z 9, odmówił komentarzy co do tych fotografii, nadmieniał tylko, że nie myśli, aby Rice wiedział coś więcej od niego, lub też od innych członków komitetu.



WYRODNA MATKA — Beatrice Kennedy (na prawo), lat 25 z Flushing, N. Y., została oskarżona o ciekłe pobicie swego dwuletniego syna, Francis, którego trzyma na ręku pielęgniarka po przewiezieniu biednego malca do szpitala. Pierwszy z lewej asystent prokuratora okręgowego Edward Markowitz. Lekarze zbadawszy chłopca, który ma opuchniętą i pokaleczoną twarz, orzekli, że stan jego jest ciężki.

Mężczyzna i Kobieta Zrabowali w Spółce Pożyczkowej \$3,418

Bandyci Wykorzystali Chłopca i Staruszkę Jako Ochronę Aby Im Nie Zrobiono

Do spółki pożyczkowej Investors Savings and Loan Ass'n mieszczącej się pnr. 4200 Lawrence Ave. przyszła para bandytów i zrabowała tak szybko \$3,418, że choć trzech pracowników wzniosło alarm, para bandytów zbiegła przed przybyciem policji. Bandyci wykorzystali tę okoliczność, że przy kantorze znajdowali się dwaj klienci, jeden chłopak 12 letni David Guttman, z pnr. 4761 N. Keystone Ave., który chciał zdeponować \$10, i staruszek liczący lat 79, William Piotrowski, z pnr. 4819 N. Keeler Ave. i użyli ich jako ochrony, aby do nich nie strzelano podczas ucieczki.

Kobieta - bandytka miała wzrost 5 stóp i 7 cali i ważyła około 120 funtów Ubrana była ona w płaszcz koloru czerwonego i na głowie miała babuszkę, z pod której wystawały szpakowate włosy a na oczach miała okulary o szerokiej obwódce. Jej towarzyszył był okazały mężczyzna ponieważ miał wzrost 6 stóp i 3 cali i ważył około 245 funtów. Wyglądał on na 35 letniego mężczyznę.

Kobieta bandytka, zasłoniwszy się staruszką, kazała wszystkim pracownikom obecnym w biurze, których było 15tu, położyć się na po-

diódze a następnie zbliżyła się do telefonistki Hazel Gallicker, lat 50, z pnr. 3540 No. Leavitt i kazała jej rozłączyć z centrali wszystkie połączenia telefoniczne. Następnie podeszła ona do kasjera Archie Riggs, liczącego lat 44, z pnr. 4414 N. Whipple i kazała mu wynieść pieniądze ze skarbca a kasjerce Ruth Wampole, lat 53, z pnr. 4434 No. Kenton Ave. kazała wyjąć pieniądze z szuflady. Następnie pieniądze te mężczyzna włożył do woreczka papierowego. Po dokonaniu rabunku bandyci zbiegli i do drzwi wyjściowych zaciągnęli chłopca i staruszkę, używając ich jako ochronę, aby do nich nie strzelano.

Przy drzwiach im również kazali się położyć na podłodze i sami zbiegli. Nikt nie widział w jaki sposób uciekli.

W chwili rabunku pięciu pracowników spożywało w piwnicy śniadanie, nic nie wiedząc, że na pierwszym piętrze bandyci rabują pieniądze. Gdy przybyła policja po bandytach nie było śladu.

Spółka ta już dwukrotnie padła ofiarą rabunku. Przed czterema laty bandyci zrabowali tam \$11,000, a w maju ubiegłego roku zrabowano \$5,500.

Manazer 606 Club Badany w Sprawie Oszustw Wyborczych w Listopadzie

Guy Alviti, lat 52, asystent demokratycznego kapitana precyzyjnego, powiedział, że był badany przez agentów federalnych w sprawie oszustw wyborczych w 7 precyzyjnie wardy 1-ej podczas wyborów w listopadzie, 1954 r.

Alviti, który mieszka pod adresem 10854 S. Moody ave., Chicago Ridge, jest manazerem 606 Club, 606 S. Wabash ave. Właściciel, Louis W. Nathan, jest demokratycznym kapitanem w 7-m precyzyjnie, w dzielnicy wólczości na południe od śródmieścia.

Przewodniczący wydziału elekcyjnego, Sidney T. Holzman, oświadczył, że zna Nathana i Alviti, ale ich nie badał, ponieważ nie byli naznaczonymi przez komisję.

Mówiąc o swojej działalności jako asystent kapitana precyzyjnego, Alviti oświadczył, że jeżeli tam w tym budynku

zarejestrowanych było 125 głosów i gdyby dowiedział się, że głosowało tylko 100 głosów stamtąd, to udałby się zaraz do klubu i postarałby się o 25 więcej głosów.

Urzednicy elekcyjni podejmuja dalsze przesłuchania w sprawie niedokładności w głosowaniu w prawyborach w 28 precyzyjnie wardy 27. Zeznania ma złożyć Sidney Lewis, którego demokratyczny pracownik w precyzyjnie oskarżył o wymazywanie krzyżyków z przed nazwiska Kennelly'go.



ZWOLNIONA PO 9 LATACH — Helena Nienstädt skazana przed 9 laty za zamordowanie krawca który rzekomo starał się ją uwieść. Spędziła ona 9 lat w domu dla obłąkanych kryminalistów, a obecnie została zwolniona na probację. Nienstädt zabiła krawca, gdy miała 16 lat.

Ojciec Sześciorga Dzieci Zabity Przy Reperowaniu Sufitu

Ojciec sześciorga dzieci poniósł śmierć w niedzielę w wypadku przy pracy. Był nim Marion Heiny, lat 41, Rt. 3, Bensenville, zajęty przez Enjay Construction Co., 105 W. Madison St. Spadł on z wysokości 15 stóp przy reperowaniu sufitu w Solo Cup Co., 7431 East End.

Zmarł Wczoraj Walter Mozack

W poniedziałek, zmarł nagle w swoim domu pnr. 4939 W. Warwick Ave., gdy wybierał się do pracy znany drukarz, w swoim czasie zarządcą drukarni Dziennika Związkowego — Walter Mozack, członek C. T. U. No. 16.

Pogrzeb s.p. Walter Mozack odbędzie się w czwartek, 10-go marca, o godz. 9:30 rano z zakładu pogrzebowego Liddy, 4924 Irving Park Rd., do kościoła św. Bartłomieja, a stamtąd na cmentarz, gdzie zwłoki złożone zostaną na parceli familijnej.

Zmarły pozostawił w głębokim żalu pograżonych: żonę — Marianę z domu Komosińska; syna Kenneth; siostry — Rozalie Unruh i Lillian Kirsling; synową — Barbare, oraz wnuczkę — Patrycję.

Cheć Walczyć z Wrogiem. Należy Poznać Dobrze Jego Metody i Sposób Działania

NIE PODOBA CI SIĘ KOMUNIZM? CHCESZ KOMUNIZM ZWALCZĄC JAKO PRZECIWNY PRAWOM LUDZKIM I BOSKIM? A CO WIESZ O KOMUNIZMIE?

Każdy obywatel Demokratycznego i Wolnego Kraju, takim są Stany Zjednoczone powinien poznać w czym leży zło i przewrotność Komunizmu. Każdy powinien przeczytać dwie książki w języku angielskim:

"HOW YOU CAN TEACH ABOUT COMMUNISM" i "PRIMER ON COMMUNISM"

Podarujcie te książki ślepych, którzy jeszcze nie odkryli w komunizmie najwściebniejszą groźbę jaką zawisła nad Cywilizowanym Światem.

Wymienione książki w cenie po 25c każda można nabyć w Administracji

DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO 1201 Milwaukee Ave. Chicago 22, IL. (C.O.D. nie wysyłamy)

Dziś i Jutro od 5:30 wieczorem do północy Jeździł odświeżyć wspomnienie młodości i zapoznać dzieci z daleką ojczyzną! Ciekawa opowieść z życia Polonii Brazylijskiej.

DZIEWCZYNA MIŁOŚCI

Janka poznaje w Warszawie wielu starszycy się i każdy jest z innego świata. Ulubieni aktorzy Wisniewska, Cybulski, Wysocka, Orwid, Kurnakowicz i Dominik w rolach głównych.

Zamiast dodatków ujrzycie barwny pełen życia i piękni Muzyczny Film Amerykański

"THE STUDENT PRINCE"

według sławnej operetki "Książę-Student"

nie chce korony, woli miłość pięknej dziewczyny. Skandal na całą Europę! w Teatrze **ROYAL** 1453 Milwaukee Avenue między Ashland i North Ave. Ostatnie pokazy 10:00 wieczór

HEMOROIDY Usuwane bez bólu, bez operacji lub straty czasu od pracy. Umiarkowane Opłaty. DR. WYLIE D. McCLEERY, D.C.-N.D. 7911 S. ASHLAND AVENUE Vincennes 6-6242

PACZKI PEKAO DO POLSKI Żywność, Materiały, Węgiel, Cement, Piłta, Rowery, Cegła, Radia, Obuwie Męskie, Zegarki, Maszyny do Szycia, itd. WYSYŁAMY LEKARSTWA DO POLSKI SZYBKO I SPRAWNIE Asekuracja od Ognia, Wiatru i Wypadku Na Domy, Meble i Automobile Sprzedaż Biletów Okrętowych przez biuro

STAUDACHER & RATKE 1650 WEST 48th STREET (nowy adres) Telefon: YArds 7-2324 F. Ratke-Wróblewska K. Staudacher

SŁUCHAJCIE CODZIENNIE PROGRAMÓW RADIOWYCH które prowadzi **ROBERT LEWANDOWSKI** Od Poniedziałku do Piątku 2:00 do 3:30 popołudnia W Sobotę 1:30-3:00 popoł. W każdy Piątek 10:30-11:30 wiecz. **SPECJALNA AUDYCJA RADIOWA Z UDZIAŁEM PUBLICZNOŚCI** **WHFC Radiostacja WHFC** 1450 Kil.

Dr. P. J. ORZYŃSKI LEKARZ-CHIRURG 1033 W. CHICAGO AVE. Telefon HAYmarket 1-6041 Godziny od 2 do 4 i od 7 do 9 wiecz. prócz Środy. Niedzieli i Soboty

Dr. P. J. ORZYŃSKI LEKARZ-CHIRURG 1033 W. CHICAGO AVE. Telefon HAYmarket 1-6041 Godziny od 2 do 4 i od 7 do 9 wiecz. prócz Środy. Niedzieli i Soboty